Nr 46. **Dnia 26 lutego.** **Poniedziałek.** **Dnia 14 (26) lutego 1883 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja**: za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.—**Przewodnik adresowy**: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłosz. [illegible]chmana i Frendlera, Senator[illegible]

Dziś: śś. Aleksandra i Fortunata.
Wtorek: ś. Leandra Biskupa.
Środa: ś. Romana Opata.
Czwartek: śś. Albina B. i Antoniny M.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 0. Długość dnia godzin 10 minut 34.
Zachód „ „ 5 „ 32. Przybyło „ „ 2 „ 18.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Heleny Cesarzowej.
Sobota: ś. Kunegundy Cesarzowej.
Niedziela: ś. Kazimierza królewicza.
Poniedziałek: ś. Teofila Biskupa.

— Na dzień jutrzejszy przypada nabożeństwo pasyjne w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) przy ulicy Zakroczymskiej.

Przegląd polityczny.

Norddeutsche Allgemeine Zeitung ogłosiła dosłowny tekst noty kardynała sekretarza stanu Jacobiniego, wystosowanej do posła pruskiego przy Watykanie, p. Schloetzera, o której wspomina list Ojca św. do cesarza Wilhelma z dnia 30-go stycznia. Biura telegraficzne, które rozniosły po świecie streszczenie owego listu, niedokładnie powtórzyły ustęp jego najważniejszy, w którym oznaczono *kiedy* Stolica apostolska gotową się okaże do wydania biskupom polecenia, ażeby powiadamiali rząd o wyborze duchownych na opróżnione posady parafjalne. Nota kardynała Jacobiniego, datowana „z komnat watykańskich dnia 19-go stycznia", wyprzedza ostatni list papieski i stanowi *pierwszą odpowiedź* na pismo cesarza Wilhelma z dnia 22-go grudnia r. z. Na okoliczność tę kładziemy silny nacisk dlatego, bo stawia ona w właściwem świetle gotowość Stolicy apostolskiej do ustępstw i zgody. Na list cesarza Wilhelma, utrzymany w wyrazach ogólnych i nie wykraczający poza sferę obietnic mglistych, Kurja rzymska odpowiada faktycznem ustępstwem: przyjęciem w zasadzie t. z. *Anzeigepflicht*, jakkolwiek takowa sprzeciwia się — według zeznania samej noty kardynała Jacobiniego— boskiej konstytucji kościoła.

Natomiast—jak w każdym kompromisie—Stolica apostolska nie oświadcza się z gotowością wyprzedzenia rewizji ustaw majowych, ale zapowiada faktyczne przyjęcie *Anzeigepflicht* z chwilą przyjęcia przez sejm pruski ustaw, zmieniających przepisy prawodawstwa majowego. Tu właśnie tkwił błąd w komunikacie agencji telegraficznej, rozesłanym po Europie. Z niego bowiem wydawać się mogło, że Stolica apostolska przyrzeka wydanie rzeczonego polecenia do biskupów niezwłocznie, a zatem jeszcze przed wniesieniem do sejmu pruskiego przez rząd wniosków o rewizji ustaw majowych z roku 1873. Tak daleko w gotowości do ustępstw nie posunęła się Stolica apostolska, stojąca na stanowisku praktycznej zasady *do ut des*. I niepodobna wmawiać w nią moralnego obowiązku prowadzenia polityki czułostkowej. Nie należy przeczyć, że cesarz Wilhelm imieniem rządu swojego zobowiązał się tylko do przedłożenia sejmowi projektu rewizji, ale nie zaręczył — bo zaręczyć nie mógł — że sejm takowy przyjmie. W razie zaś odmownej uchwały Stolica apostolska obaczyłaby się ukaraną za swoją niepolityczną dobrą wiarę.

Rozumiemy teraz, że odpowiedź Ojca św. z d. 30 stycznia, która zapewne rządowi pruskiemu zakomunikowaną została współcześnie z wcześniejszą notą kardynała Jacobiniego, wywołała w sferach berlińskich uczucie trochę podobne do rozczarowania. Dobrze wszelako, że rozczarowanie to nie objawiło się zawieszeniem dalszych rokowań z Kurją rzymską. Oświadczenie złożone d. 23 b. m. przez ministra wyznań Gosslera, informujące, iż korespondencja pomiędzy Ojcem św. i cesarzem Wilhelmem nie została przerwaną, jest pocieszającym objawem i pozwala mniemać, że sprawa ugody mozolnie, ale stopniowo zbliżać się będzie ku pożądanemu kresowi zadawalniającego dla obu stron rozwiązania.

Wczoraj „gabinet silnej władzy" (*d'autorité*) pana Juljusza Ferry spełnił pierwszą z obietnic, które zawierał czwartkowy program. Dziennik urzędowy ogłosił w dniu wczorajszym dekret rządu, na mocy prawa z r. 1834 usuwający z czynnej służby wojskowej (*par retraite d'emploi*) trzech książąt rodziny orleańskiej, księcia Aumale, księcia Roberta de Chartres i księcia d'Alençon. Nasuwa się pytanie, dlaczego dekret nie odnosi się do innych książąt, służących w armji, jak Nemours, Joinville, Penthièvre, a wreszcie syn księcia Hieronima, Wiktor Bonaparte? Być może, iż prawo z r. 1834, którego tekstu dotąd nie znamy, nie dało się zastosować do tychże.

Jakkolwiek ministerstwa francuskie szybko nikną w cieniach Orku, jakkolwiek przeto i gabinet Ferry'ego, który oparł swój program na trzech tradycjach ducha francuskiego: *zdrowym zmyśle, pracy i postępie*, ustąpić może rychło z widowni, zwłaszcza jeżeli p. Clémenceau utrzyma się przy zapowiedzianej opozycji, nie odrzeczy będzie podać niektóre daty bjograficzne o nowych ministrach.

Juljusz Ferry, prezes gabinetu i minister oświaty, urodził się w r. 1832; z zawodu jest adwokatem i dziennikarzem. Za rządów Napoleona III jako redaktor *Temps*'u prowadził słynną walkę przeciw Hausmannowi i zdobył w niej najświetniejsze laury publicystyczne. Należał w r. 1870 do rządu obrony narodowej, a w roku następnym wybrany został deputowanym Wogezów do zgromadzenia narodowego. Za prezydentury Thiersa był prefektem Sekwany i posłem w Atenach; z ustąpieniem tegoż podał się i Ferry do dymisji. W pierwszym gabinecie Grévy'ego został ministrem oświaty i przeprowadził słynną akcję zamknięcia klasztorów, w r. 1880 objął przewodnictwo rządu; w ostatnim, zeszłorocznym gabinecie Freycineta był znowu ministrem oświaty.

Challemel Lacour, minister spraw zagranicznych, urodził się w r. 1827; przed zamachem stanu był profesorem filozofji w Pau i Limoges; d. 2 grudnia aresztowany, spędził rok cały w więzieniu, poczem został wygnany. Aż do amnestji uzyskanej w r. 1859 pełnił obowiązki profesorskie w wyższych zakładach naukowych Belgji i Szwajcarji. Jest on gruntownym znawcą literatury i filozofji niemieckiej. Uczestniczył w pracach zgromadzenia narodowego, a w r. 1876 został wybrany senatorem z departamentu Bouches-de-Rhône. W ostatnich czasach był posłem w Londynie. Nominacja jego nie obudziła sympatji ani w Anglji, ani w Niemczech. Był przyjacielem poufałym i polityczną kreacją Gambetty. Być może, iż przejął po swoim mi

Pionier polski na krańcu świata.

Nie wszystkim zapewne czytelnikom wiadomo, iż znakomity nasz zoolog dr Benedykt Dybowski bawi aż... na Kamczatce.

Przyjął on na tym prawdziwym krańcu świata rządową posadę lekarza powiatowego, aby tylko osiągnąć możność zbadania tej nieznanej dotąd krainy.

Cała Kamczatka, wraz z wyspami po szerokim oceanie rozproszonemi, przestrzeń ziemi mogąca się porównać, co do wielkości, z jednem z państw europejskich — oto „powiat", po którym musi krążyć Dybowski dla obdukcji sądowej lub celem przedsięwzięcia środków przeciwko epidemji. Morze, rzeki, bagniska, bezdroża leśne, skały i przepaści— oto terytorjum po którem biegną szlaki jego wypraw obowiązkowych. Podczas podobnych podróży (tak zwykle utrudzających, iż odbyć je można tylko kosztem straty kilku lub kilkunastu funtów z wagi ciała) Dybowski obserwuje przyrodę Kamczatki i spełniając funkcje swojego urzędu, wzbogaca jednocześnie skarbnicę wiedzy.

Gdy wypadki na półwyspie i wyspach nie przedstawiają nic nadzwyczajnego, Dybowski zamiast odpoczywać wyprawia się na *specjalne* wycieczki. Są to już wyprawy czysto naukowe, na których zupełnie swym czasem i kierunkiem drogi rozporządza, a z tego powodu ma możność zebrania materjału, stokroć bogatszego od zdobywanego podczas podróży obowiązkowych. Nie próżnuje też na stanowiskach odpoczynkowych: trzeba materjał zakonserwować, uporządkować, opracować i wysłać do Akademji petersburskiej lub do gabinetu zoologicznego w Warszawie. Ten ostatni wiele już zawdzięcza poczuciu obowiązków obywatelskich i bezinteresowności Dybowskiego.

Na tych pustych brzegach oceau Spokojnego Dybowski jest zupełnie prawie odcięty od reszty świata. Od Warszawy oddziela go przestrzeń przynajmniej 14 tysięcy wiorst czyli 2 tysięcy mil... List od nas wysłany idzie doń około pół roku, zimą przez Jakuck i Ochock, latem przez Nerczyńsk i Władywostok. Jeszcze dłuższą drogę odbywa list posłany przez Amerykę. Doszedłszy do San Francisco, zostaje zabrany przez okręty wiozące towary do Japonji lub wyprawiające się na połów wielorybów; zwykle dostawiają one korespondencję do Władywostoku, a ztąd po kilku tygodniach statki wielorybnicze wiozą ją do głównego miasta Kamczatki, do Petropawłowska.

Jedną z tych dróg nadeszło niedawno do kustosza gabinetu zoologicznego Wł. Taczanowskiego pismo datowane dnia 19 sierpnia r. 1882-go. Jak wszystkie listy Dybowskiego do rzeczonego adresata, ma i ten charakter czysto prywatny. Mamyż go dla tego pominąć milczeniem?

Czyż wolno Dybowskiemu zamykać się w granicach prywatnej korespondencji, jeżeli losy jego i czyny cały ogół obchodzą? Czyż wolno Taczanowskiemu listy uczonego trzymać w tajemnicy? Czasopismo *Wszechświat* z zupełną słusznością odpowiedziało sobie przecząco na podobne pytania i jemu to zawdzięczamy wydobycie z ukrycia kilku wiązek wiadomości o naszym pionierze na wybrzeżach oceanu Wielkiego. Temchętniej korzystamy ze szlachetnej niedyskrecji *Wszechświatu*, iż list ten przedstawi czytelnikom Dybowskiego, jako obywatela i człowieka.

Czy wiecie o czem myśli on na krańcu świata, wśród trudów urzędu, który go od pracy naukowej, i wśród badań które go od snu odrywają? Czy wiecie co jest obecnie jego najgorętszem pragnieniem? Oto marzy o tem, ażeby zdobyć znaczną stosunkowo sumę na... budowę pomnika Mickiewicza!

Każdy pojmie, iż Dybowski spełniłby w zupełności swój obowiązek, gdyby ze stron tak dalekich przysłał grosz wdowi, proporcjonalny do swoich zasobów. Ale on chce nietylko okazać chęci, chce jeszcze skuteczniej przyczynić się do posunięcia naprzód sprawy pomnika Adama. Na to zaś ma jedyny środek: zdobycie jakiejś rzadkości przyrodniczej, którą można z korzyścią w Petersburgu lub za granicą spieniężyć.

Jednym z najbardziej poszukiwanych przez muzea naukowe przedmiotów są kości zaginionego niedawno zwierzęcia morskiego *Rhitina Stelleri*, żyjącego ongi na wyspie Berhinga. Dybowski już je raz znalazł i wysłał do Europy. Teraz więc wysyła na nowe poszukiwania swojego preparatora Kalinowskiego i dochód z jednego szkieletu, wynoszący kilkaset a może kilka tysięcy rubli, przeznacza na pomnik wielkiego poety.

...„Czy się uda ten projekt, powiada Dybowski, czy zdołam wrócić na czas (z wycieczki na południową stronę Kamczatki), aby módz jeszcze tej jesieni wyprawić Kalinowskiego ostatnim parostatkiem, czy będę miał środki na kupno koni i rynsztunków i czy kapitan parostatku zechce to wszystko zabrać na wyspy,—to przyszłość pokaże; wierzę w moją szczęśliwą gwiazdę i według recepty największego z naszych poetów gromadzę siły na zamiary, a nie mierzę zamiarów według sił moich obecnych..."

Mamy niepłonną nadzieję, iż zamiary te zostaną spełnione. Przy tak niezmordowanej energji i skłonności do poświęceń, których całem swem życiem dowodzi Dybowski, wolno jest „mierzyć siły na zamiary". Zauważmy przytem, iż Dybowski doskonale tę zasadę zrozumiał: on *gromadzi* siły na zamiary. On się nie rzuca na cel trudny bez środków, lecz postawiwszy sobie jakieś prawdopodobne choć trudne i przechodzące miarę jego sił *obecnych* zadanie, „gromadzi na nie siły" i już z uzasadnioną nadzieją zwycięstwa idzie do celu.

strzu tradycje szerszych planów politycznych należy on w każdym razie do współczesnych znakomitości francuskich.

Piotr Waldeck Rousseau, minister spraw wewnętrznych, urodzony w r. 1846, a więc najmłodszy zapewne z ministrów europejskich, z zawodu jest adwokatem. Dopiero w r. 1879 wszedł do izby deputowanych. Szorstki charakter łączy z wybitnemi zdolnościami; prorokują mu świetną przyszłość.

Felix Martin Feuillé, minister sprawiedliwości, urodzony w r. 1830 w Rennes; do r. 1870-go był adwokatem w rodzinnem mieście. Za obronę Paryża przed prusakami otrzymał legję honorową. W roku 1876-ym został deputowanym swojego departamentu; pełnił od dłuższego czasu funkcje podsekretarza stanu w ministerstwach spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, tudzież piastował godność prezesa klubu „unji republikańskiej". Jest podobnie jak Waldeck Rousseau gambetystą.

Teodor Raynal, minister robót publicznych, urodzony w r. 1819-ym, jest republikaninem starej daty, pamiętnym jeszcze z czasów Guizota. Należał do zawziętych wrogów Napoleona III-go; w „wielkiem ministerstwie" Gambetty piastował już tę samą, co dzisiaj tekę. Jest również gambettystą; świeżo był obrany prezesem klubu „unji republikańskiej"; mowa jego ówczesna cechowała się umiarkowaniem i rozumem stanu.

Karol Brun, minister marynarki, urodzony w r. 1821-ym, z zawodu jest inżenierem; spędził cały żywot w urzędzie budowy okrętów; od r. 1876-go jest senatorem z departamentu Var. Należy do lewicy umiarkowanej.

Felix Juljusz Méline, minister rolnictwa, urodzony w r. 1838-ym, jest adwokatem przy paryskim trybunale apelacyjnym. Wyznaje politykę ceł ochronnych; rolnictwo znalazło w nim przeto orędownika swych interesów.

Anna Karol Hérisson, minister handlu, ur. w roku 1831, jest adwokatem. Prześladowany srodze przez komunę, został następnie radcą municypalnym Paryża, a w roku 1876 prezesem tegoż ciała. Do izby wszedł w roku 1878. Słynie jako pisarz w materji prawa i uzdolniony dziennikarz.

Jenerał Thibaudin, zatrzymał tekę wojny, którą powierzył mu w swym dwutygodniowym gabinecie p. Fallières; ministerstwo finansów zatrzymał *Tirard*, od dnia 5-go marca roku 1879 zasiadający w łonie rządu, z krótką przerwą za rządów Gambetty. Ministerstwo poczt i telegrafów pozostało w rękach p. Cochery, który urząd ten dzierży nieprzerwanie od dnia 5-go lutego r. 1879, mało troszcząc się o zmienne prądy polityczne.

Od środy toczą się na żądanie torysa Gibsona w angielskiej izbie gmin rozprawy nad stosunkiem Parnella i jego towarzyszów parlamentarnych do spisku morderców dublińskich. Dotąd Parnell nie usprawiedliwił się przekonywająco, brak argumentów zastępuje zuchwalstwem. O patent niewinności trudno też, skoro dowiedziono, że jego najpoufalsi przyjaciele i główni organizatorowie ligi rolnej byli czynnymi zarazem uczestnikami spisku „niezwyciężonych". Walsh wprowadził doń w roku 1881 Careya i odebrał odeń przysięgę; Sheridan, którego Parnell po wyjściu z więzienia kilmainamskiego zalecał Gladstonowi, jako jedynego człowieka, mogącego zaprowadzić porządek w Irlandji, przebrany za księdza, objeżdżał prowincję i werbował do spisku; Brennan jest szwagrem Patryka Egana, urzędującego w Paryżu sekretarza ligi; wmięszany w spisek terorystów Frank Byrne jest sekretarzem angielskiej ligi „ziemi i pracy", skoalizowanej z irlandzką.

Słowem najściślejsze ogniwa wiążą Parnella i jego organizację polityczną z terorystami. Z odkrycia tego sromotnego związku korzystają teraz torysi, aby podważyć stanowisko Gladstone'a, który pomimo surowych upomnień Forstera dał się podejść Parnellowi i zawarł z nim w r. z. znany układ kilmainhamski. Dla obrony zagrożonego stanowiska pośpiesza też p. Gladstone z prowensalskiego *Tusculum* w Cannes, gdzie zamierzył przepędzić pierwsze tygodnie wiosny do Wielkiejnocy, i w tych dniach już ma stanąć w Londynie.

Br. Z.

Myśl nowego jarmarku w Warszawie.

W stosunkach ekonomicznych kraju naszego dziwne częstokroć zachodzą okoliczności.

Silnie rozwinięte fabryki nie mogą znaleść na miejscu dostatecznej ilości materjału surowego do przetwarzania i muszą się udawać za granicę po przedmioty, które własna nasza produkcja zaniedbuje, lub odwrotnie, podaż surowych artykułów przewyższa popyt.

Podobne drogi błędne mogłyby być jeszcze wytłumaczone np. w gałęziach przetwórstwa słabo rozwiniętych, nowych, szukających dopiero zbytu, lecz w tych działach, które już mają przeszłość za sobą i trwałe podstawy bytu — uderzyć muszą każdego.

Między innemi, stosunek taki zachodzi też pomiędzy produkcją chmielu a potrzebami browarów.

W kraju, liczącym browary na setki, produkcja chmielu jest tak ograniczona, iż nawet niema tu mowy o zaspokojeniu ich potrzeb. Jestto tem dziwniejsze, że produkcja piwa nie ześrodkowywa się w jednem miejscu, lecz jednocześnie rozwija się w kilkunastu—na prowincji. Wprawdzie Warszawa zajmuje pierwsze miejsce pod względem ilości zakładów i wysokości ich produkcji, lecz prawie równie silnie jest rozwiniętą ta gałęź przemysłu w gubernjach siedleckiej, radomskiej i piotrkowskiej.

To też nic dziwnego, iż browary krajowe sprowadzają chmiel zagraniczny; dowóz zaś ten jest tak znaczny, iż z łatwością mógłby zabić produkcję chmielu u nas, gdyby nie niska jego wartość.

Na okoliczność tę zwracamy szczególną uwagę.

Jeżeli uprawa chmielu w kraju naszym podniesie się, jeżeli będzie mogła czynić zadość potrzebom browarów, dowóz zagraniczny stanowczo się zmniejszy i konsumenci chmielu chętnie zwrócą się do dostawców bliższych—tańszych i lepszych.

Rok ubiegły, w którym utrudnione zbiory zboża poczyniły znaczne szkody rolnictwu, dał się też we znaki i tym gałęziom przemysłu, które zasadzają się na przerobie ziemiopłodów. Nadmiar wilgoci w czasie miesięcy letnich dał się odczuć zbiorom jęczmienia, którego ziarno spotykamy albo wyrośnięte albo nienależycie wykształcone i pozbawione własności kiełkowania. Szczególnie jednak ucierpiał chmiel, który w Anglji zupełnie zginął, w innych zaś krajach zebrany był w warunkach najmniej przyjaznych.

Jeżeli dodamy do tego niską u nas produkcję chmielu, łatwo zrozumiemy, jak ożywiony handel powstał w obecnej kampanji w całej Europie.

Lecz na tym handlu właśnie najwięcej myśmy stracili...

Ubogie nasze plantacje chmielu, przy średnim w r. z. zbiorze, były narażone na wyzysk ze strony firm zagranicznych, które za pośrednictwem swoich komisantów skupują go zewsząd, a następnie sprzedają browarom, opanowywując w ten sposób cały handel.

Taktyka komisantów zagranicznych, licznie z rozmaitych miejscowości przybywających, polega na skupie wczesną jesienią tak chmielu naszego, jak również i z głębi Rosji pochodzącego i dziko tam, aż pod stokami gór kaukaskich rosnącego.

Operacja ta, głównie oparta na nieświadomości o zbiorach i handlu tym produktem, powiodła się w zupełności, tak, iż nasze domy ekspedycyjne dziesiątki tysięcy pudów chmielu wysłały do Norymbergji, Saaz, Pragi czeskiej i innych miejscowości, słynnych z handlu chmielem. Tu dopiero, w tych ogniskach handlu chmielowego, zrównoważono niedobory zeszłorocznych sprzętów w sposób bardzo prosty: przez domieszkę dobrego, tłustego i bogatego w luppulin chmielu, w niewielkiej ilości zebranego, do masy gatunków poślednich, sprowadzonych ze wschodu. Naturalnie, najlepsza część dostawy chmielowej poszła w znacznych partjach do złotem płynącej Anglji, naszym zaś konsumentom-browarom zaofiarowano domieszki gorsze, chmiel mięszany pośledni, w którym często można natrafić na główki dzikiego, cierpko-gorzkiego chmielu astrachańskiego.

Nie dość na tem.

Korzystając z nieurodzaju, firmy zagraniczne cały zysk swój oparły na wysokich, dowolnie ustanawianych cenach, żądając 240—250 rs. za centnar wagi celnej, podczas gdy w latach poprzednich cena średnia dobrego chmielu nie przechodziła 40—60 rs. za centnar!

Wobec tego, nie można wróżyć świetnych rezultatów obecnej kampanji piwowarskiej. Browary bowiem miejscowe, o ile nie skorzystały z okruszyn miejscowej produkcji chmielu, musiały sprowadzać

Dalsze jego słowa doskonale odmalują szerszej publiczności charakter człowieka, którego niestety zna dotąd tak niewielu. Żelazna wola i gorący zapał, którym są owiane, potwierdzą nasze zdanie, iż postanowienia Dybowskiego dają wszelką rękojmię pożądanego skutku.

...„Tak czyniłem i dawniej—powiada swojemu przyjacielowi, tłumacząc się niejako ze swej śmiałości — a że niezła podobna taktyka, wymieniam fakt dokonany, przewiezienia reniferów na wyspę Behringa, z mojej inicjatywy uskuteczniony. Projekt ten przezemnie powzięty, pomimo najróżnorodniejszych przeszkód przeprowadzony, może dowodnie świadczyć, iż żadne przeciwności mnie nie zrażą, że w pół drogi nie stanę i nie spocznę, dopóki nie dokonam tego, com zamierzył. Z taką nadzieją przystępuję do owego projektu, a jeżeli nieba sprzyjać mi będą, mam już nowy projekt wysłania Kalinowskiego do Japonji, a może i udania się tam za nim, jeżeliby z propozycji uniwersytetu lwowskiego, na którą przystałem, nic się zrobić nie dało."

Nawiasowo musimy tu wtrącić kilka słów objaśnienia. Propozycja uniwersytetu lwowskiego oznacza wezwanie Dybowskiego na katedrę zoologji. Kalinowski zaś jestto młody chłopiec, bez wykształcenia, który wypychał zwierzęta w gabinecie warszawskim. Zdrów, silny, pojętny, prawdziwe „warszawskie dziecko", uczynił jak widzimy tak znaczne postępy, iż, w wielu razach może zastępować profesora. Widzieliśmy go w Irkucku podczas przejazdu Dybowskiego do Kamczatki i po krótkiej z chłopcem rozmowie doszliśmy do przekonania, iż w tym wypadku doskonale sprawdza się przysłowie: „jaki pan, taki kram"...

(*Dok. nast.*) *Bronisław Rejchman.*

ROCZNICA.

W ważną chwilę historji naszego teatru przypada półwiekowy jubileusz obecnej jego siedziby.

Jestto moment przełomu w losach polskiej sceny, która, przeszedłszy w ciągu pięćdziesięciu lat najróżniejsze koleje wzrostu, świetności i niepowodzeń, znajduje się dziś w punkcie, mogącym stać się albo początkiem odrodzenia, albo stanowczą fazą upadku.

Z teatrem jako z instytucją artystyczną dzieje się u nas to samo co z gmachem, w którym się ona mieści od pół wieku; rozmiary wielkie, imponujące, miejsca i materjału na wspaniałą scenę dość, tylkoby przebudować trzeba.

Jest jednak jedna kapitalna różnica między budowlą a instytucją; na przyprowadzenie pierwszej do porządku, okazałości i harmonji estetycznej potrzeba tylko pieniędzy; na zreformowanie drugiej tak, aby ujmy swej tradycji nie przyniosła, potrzeba prócz pieniędzy, czegoś co się ani za krocie, ani za miljony nie nabywa — potrzeba dobrej woli wszystkich, od których egzystencja i świetność teatru zależy.

Lindau, pisząc kiedyś obszernie o znaczeniu w europejskiej sztuce dramatycznej paryskiego „Théâtre Français" zaznaczył, że fizjognomja tego teatru zestarzała się, że się na niej wyryły cechy starości nie fizycznej, ale artystycznej.

To samo powiedziećby można o naszym teatrze z tem tylko zastrzeżeniem, że gdy w Paryżu niemiecki krytyk dostrzegał ślady tej starości tam, gdzie one zresztą nikogo dziwić nie mogą, między weteranami sceny, która im swą wielkość zawdzięcza, u nas dzieje się przeciwnie, stara gwardja przechowuje dotąd iskrę młodości zapału, entuzjastycznych dla sztuki uniesień, na młodszych za to twarzach rozsiadły się apatja, obojętność, zniechęcenie, brak wiary, miłości i nadziei, cnót nietylko teologicznych, ale i artystycznych, słowem wszystkie zmarszczki wczesnego zestarzenia się i wyczerpania młodzieńczego życia.

Jak do tego doszło?—nie pora roztrząsać; zresztą mówiło się o tem nieraz, a w tej chwili nie może to być przedmiotem jubileuszowej gawędy.

Tak jest, a tak być nie powinno i trzeba wszystkich sił dołożyć, żeby tak nie było.

Wiemy o tem, że łatwiej odświeżyć fizjognomję gmachu zasępionego półwiekową pleśnią, aniżeli przywrócić młodość na fizjognomji przedwcześnie podstarzałego artyzmu.

Tam wystarcza trochę tynku, tutaj ani róż, ani bielidło nie wywoła na oblicze rumieńca młodości, jeżeli jej niema w sercu, w duszy.

Otóż trzeba się o tę młodość postarać; trzeba z okazji dzisiejszego jubileuszu przyjrzeć się tym, nietylko najstarszym weteranom, ale nawet i drugiemu pokoleniu gwardzistów, którzy dziś jeszcze reprezentują na naszej scenie miłość dla sztuki i poczucie obowiązku, trzeba się od starych uczyć, jak się to młodym bywa.

To wejście w siebie, zwrot ku prawdziwemu, wewnętrznemu odrodzeniu i wyszlachetnieniu sceny nie jestto bynajmniej jakaś mrzonka zacofanego *laudatoris temporis acti*; uważamy je właśnie za najbardziej możliwe w tej chwili, kiedy obecny kierunek teatru zmierza do gruntownego całej instytucji przekształcenia.

Należy korzystać z owej chwili, kiedy w programie tego kierownictwa postawiono na pierwszym planie podniesienie dramatycznego repertuaru; kiedy wskrzeszenie na szerszych podstawach szkoły

z zagraaicy, zabardzo wysokie sumy, chmiele pstrokate sczerwieniałe lub spleśniałe, albo siarkowane, z domieszką łodyg i główek chmielu dzikiego. Taki zaś materjał nie może zapewnić trwałości i smaku piwa...

W prawdzie słów powyższych nie można stosować do ogółu browarów, większość jednak poszła wskazaną drogą i tylko bardzo niewielu piwowarów zakupiło w porę chmiel z plantacyj krajowych, uzupełniając resztę zagranicznym, na miejscu bezpośrednio w dobrym gatunku nabytym.

W takim stanie rzeczy niepodobna wątpić o powodzeniu krajowej produkcji chmielu...

Liczni i dostarczający produkt wysokiego gatunku wytwórcy mogliby też znaleźć skuteczną drogę zbytu, gwarantującą nadto dobroć dostawy; należałoby tylko, na wzór jarmarku wełnianego, otworzyć w Warszawie podobny jarmark na chmiel, w czasie, zastosowanym do kampanji piwowarskiej.

Targowisko takie dałoby możność spożywcom poznać gatunkowość chmielu, o której nie można sądzić z próbek, jakie dziś nadsyłają komisanci, z drugiej zaś strony umożliwiłoby dostawcom łatwy i prawidłowy zbyt. Ceny chmielu, odpowiednio do jego wartości i cen zagranicznych, byłyby wówczas istotnym wyrazem stosunku popytu do podaży. Na takim jarmarku producenci chmielu z jednej, a spożywcy z drugiej strony mogliby dopełniać tranzakcyj korzystnych obustronnie, ponieważ cały, dość wysoki zysk, jaki dziś biorą pośrednicy i komisanci, byłby udziałem bezpośrednio umawiających się o kupno i sprzedaż.

Wreszcie, otwarcie opisywanego tu jarmarku, jako dające stały rynek zbytu, wpłynęłoby bezpośrednio na rozwój krajowej produkcji.

Polecamy też myśl tę uwadze piwowarów przedewszystkiem, którzy, jako bliżej zainteresowani dostawą chmielu, mogliby w porozumieniu z producentami przyczynić się do urzeczywistnienia projektu, mającego na celu wyłącznie dobro licznych w kraju browarów i szczupłych plantacyj chmielu.

Fr. Ol.

WYSTAWA PAMIĄTEK
Z EPOKI SOBIESKIEGO.

Z Krakowa otrzymujemy następujące pismo:

„Z przyczyn, od komitetu wystawy niezawisłych, długi czas w tej ważnej sprawie, a tak wielce obchodzącej ogół, trwało milczenie; dlatego dziś tem większa pociecha, że plany i projekta wystawy, z początku i od zawiązku swego prywatne, przybierają właściwszą im formę.

A naprzód komitet wystawowy prywatny, złożony za inicjatywą ks. Zuzanny Czartoryskiej, połączył się z komitetem utworzonym w łonie rady miasta Krakowa, zawiązanym ku uczczeniu obchodu dwuwiekowej rocznicy oswobodzenia Wiednia.

Odtąd z dwóch komitetów, w jednej myśli poczętych, będzie jeden i to pod przewodnictwem prezydenta miasta Krakowa, w skład którego wchodzą członkowie byłego komitetu wystawy i członkowie komitetu, złożonego z członków rady miejskiej.

Tak połączony komitet wzmocniony jeszcze został przez zaproszenie doń p. konserwatora zabytków i pomników, profesora Łepkowskiego, oraz przez postanowienie przybrania wielu jeszcze innych osób, znanych z gorliwości w tym kierunku...

Dalej na ostatniem posiedzeniu komitetu prezydujący zakomunikował, iż na koszta urządzenia wystawy od wydziału krajowego otrzymał bezzwrotną subwencię 1,000 złr., a z mocy uchwały rady miejskiej z dnia 22-go stycznia r. b. 2,000 złr. tytułem zaliczki, która to suma radzie miasta Krakowa zwróconą będzie z dochodów wystawy.

Wystawa urządzoną będzie w Sukiennicach, z zapewnieniem i zagwarantowaniem bezpieczeństwa nadsyłanych na wystawę przedmiotów.

Dzień otwarcia wystawy oznacza się w wigilję dwóchsetnej rocznicy, t. j. 11-ty września.

Przedmioty przyobiecane na wystawę, zanim właściwe znajdą miejsce, w miarę ich nadsyłania, klejnotowe mniejszej objętości, przechowywane będą w skarbcu miejskim w skrzyniach żelaznych; większe w osobnym bezpiecznym lokalu.

Zadanem komitetu będzie wystarać się i uzyskać uwolnienie całkowite od cła i od transportu kolejowego; od ostatniego jeśli nie całkowite, to znaczne przynajmniej.

Przedmioty wysyłane być winny pod adresem komitetu, z zaznaczeniem na posyłce: „Na wystawę pamiątkową w Krakowie“.

Wystawa trwać będzie mniej więcej do końca października, poczem wszystkie przedmioty zwrócone będą właścicielom.

Odwołując się więc do poprzednich odezw i wskazówek, a udzielając ich na każde wezwanie żądającym, komitet dzisiejszy staje z prośbą, aby do tego przedsięwzięcia przyczyniono się licznem nadsyłaniem zabytków, tylekroć wskazywanych a odpowiednich na wystawę.

Kraków dnia 15-go lutego roku 1883-go.“

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Józefowi Łasickiemu.* — Pierwszy na sejmie delegacyjnym w Warszawie we wrześniu r. 1773-go. Drugi na zjeździe grodzieńskim roku 1793-go, ostatniego nie podpisywano wcale. Sam fakt okupacji wystarczył. Szczegóły u Kraszewskiego i Kalinki. Złożenie korony przez Stanisława-Augusta dnia 25-go listopada roku 1795-go, szczegóły u Lelewela.

— *Przyjacielowi ludzkości.* — Ulegając żądaniu pańskiemu, zaznaczamy, iż w głównej stacji telegraficznej panuje nieznośne, zaduszone powietrze.

— *Pani Jadwidze L. w Włocławku.* — Nic o tem sz. pani nie wiemy.

— *Drowi W.* — Brak miejsca tylko stoi nam na przeszkodzie.

— *Ksaweremu.* — Bolejemy nad losami pana i panny Franciszki, ale doprawdy cóż my na to poradzić możemy. To rzeczy... mamy lub papy. Sprawy tej zresztą nie należy brać tak tragicznie. Zamiast rozpaczać, lepiej wziąć jaką pożyteczną książkę do ręki. Rozpędzi nudy, przykre myśli i nauczy wiele. Oto nasze lekarstwo!

— *Studentowi.* — Przełożył Kazimierz Kaszewski.

— *Panu T. M.* — Nie mogliśmy wcześniej. — Wiadomego dzieła chciej pan poszukać w bibljotece uniwersyteckiej.

— *Ks. ***.* — W Warszawie — prawdopodobniej JE. ks. biskup kujawsko-kaliski Popiel.

— *Panu Lud. Mas. we Lwowie.* — Adres pierwszej: E. O. Grodno, do drugiej można adresować na ręce naszej redakcji.

— *Panu Kl. w Hołnach Wolmera.* — Żądany numer wysłany do Paryża.

— *Panu I. Per. w Warszawie.* — Zostało wydane niedawno, ale się prawdopodobnie nie utrzyma.

— *Panu F. P....kiemu z G...na.* — Nie był. Celem jednak usunięcia na przyszłość podobnych wątpliwości może korzystnem by było, ażeby gazety po przeczytaniu nie szły „ku swemu przeznaczeniu...“

— *Prenumeratorowi z Petersburga.* — Przychylimy się z przyjemnością do pańskiego życzenia.

— *Paniom: Kazimierze Oż., Jad. Pios., Lucji Sz.,* oraz *pp.: Mitrędze, Stanisławowi C., Feliksowi Perl, Danielowi Zg., L. Nar. z Ordynackiej, Karolowi Fog.* oraz *J. G.* — Nie będą umieszczone.

— *Litwince.* — Ułożony niedokładnie.

— *Panu L. M.* — Przysłowie podane przez pana wcale nie odpowiada miłości bliźniego. Złożyliśmy je do kosza.

— *Stałej prenumeratorce E. M.* i *p. M. Pap.* — Już było na ten temat!

— *Panu S. R.* — Podobno będzie jeszcze urządzony.

— *Panu Ed. K. B.* — Rzecz prywatna.

— *Prenumeratorce z Pawiej.* — Datę przytoczono sz. pani fałszywie. Ma być 1569. Zakład więc wygrany.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W odnośnych sferach, jak twierdzą gazety petersburskie, podjęty został projekt wprowadzenia do wyższych zakładów naukowych i gimnazjów wykładów stenografji.

= W *Praw. wiest.* opublikowana została Najwyżej zatwierdzona opinja rady państwa o zniesieniu 10-ciu zarządów dóbr państwa, o niektórych meljoracjach w administracji leśnej i otwieraniu kantorów stręczycielskich dla osób poszukujących posad; kantory takie w Warszawie, Odesie, Rydze, Wilnie, Charkowie i Kijowie wnosić mają kaucje w wysokości 2,000 rs.

= Według gazet petersburskich, ministerstwo komunikacyj zamierza wprowadzić światło elektryczne w pociągach, a to celem uniknięcia nieszczęśliwych wypadków.

= Celem ułożenia grafików, tj. rozkładów jazdy, na przeciąg lat 3-ch wezwani zostali na d. 27-my b. m. do Petersburga naczelnicy ruchu drogi warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, terespolskiej i nadwiślańskiej.

= W Petersburgu bawi od kilku dni p. I. Milewski celem wyjednania koncesji na założenie warszawskiego banku hypotecznego, którego zakres działania obejmowałby wyłącznie tylko Królestwo Polskie.

= Podług doniesień dzienników petersburskich, ministerstwo komunikacyj wyznaczyło w r. b. rs. 120,000 na regulację koryta Wisły; roboty mają się rozpocząć na wiosnę, przy udziale zwiększonych sił roboczych.

= Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 11-go do 17-go lutego r. b. Urodziło się: chłopców 112, dziewcząt 98, razem 210 (mniej o 143 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 18, dziewcząt 20, razem 38 (mniej o 3 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 16 (chłopców 9, dziewcząt 7). Co do religji: katolickiej 108, prawosławnej 9, ewangielicko-augsburskiej 4, wyznania mojżeszowego 89. Zmarło zaś: mężczyzn 103, kobiet 84, razem 187 (mniej o 74 niż w tygodniu upłynionym). Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 6, kobiet 6, razem 12 osób. Dzieci do lat pięciu zmarło 75 (mniej o 51 niż w tygodniu poprzednim). Najwięcej zmarło w cyrkule V/VI—32, najmniej w cyrkule XII—9. Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: zapalenie oskrzeli i płuc 41, suchoty płuc 25, uwiąd schyłkowy 14, błonica i dławiec 13, nieżyt kiszek 12, rak 7, przymiot 7, zapalenie nerek 6, płonica (szkarlatyna 4). Śmierć wypadkowa zdarzyła się raz (u mężczyzny). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 27 (mniej o 121 niż w tygodniu upłynionym), mianowicie: w kościele prawosławnym 3, wyznania mojżeszowego 24.

= Wykaz wolnych łóżek w siedmiu szpitalach warszawskich z dnia wczorajszego smutne przedstawia cyfry. Tylko w dwóch szpitalach jest jeszcze kilka wolnych miejsc, a mianowicie w szpitalu Dzieciątka Jezus—5 i praskim—6. Pozostałe szpitale są szczelnie zapełnione.

= W *Medycynie* czytamy co następuje: „Dowiadujemy się, iż tak zwane chajdery żydowskie w naszem mieście istniejące mają uledz szczegółowej re-

---

dramatycznej jest bliskiem urzeczywistnienia; kiedy przychodzi do skutku wielki konkurs dramatyczny przy dyrekcji teatrów, dający zachętę do pracy oryginalnym pisarzom.

Takie reformy, byle tylko jaknajprędzej się ziściły, są najpiękniejszem uświetnieniem półwiekowego jubileuszu dzisiejszego teatru.

Niechże do nich rękę wszyscy z równą gorliwością przyłożą; niech dobro teatru leży na sercu zarówno dyrekcji, jak pisarzom artystom i publiczności, a rok jubileuszowy zapisze się w dziejach sceny polskiej jako rok jej odrodzenia.

— —

Wspominaliśmy wyżej o obowiązku publiczności zainteresowania się losami naszej sceny dziś szczególniej, kiedy to zainteresowanie się stanowczo na przyszłość polskiego teatru wpłynąć może.

Wczorajsze przedstawienie stwierdziło znów fakt niejednokrotnie na tem miejscu zaznaczany, że zajmuje się szczerze teatrem ta publiczność, której do popierania polskiej sztuki nie stają na przeszkodzie ani wielkie tytuły, ani wielkie pieniądze.

Ta publiczność przyszła, zajęła krzesła, amfiteatry, loże drugiego piętra i górne sfery, bo zrozumiała, że uroczystością jubileuszową w takim razie nie jest zapalenie większej liczby lamp, ani urządzenie transparentu — ile samo zgromadzenie się w widowni na świadectwo, że się ceni ciągłość tradycji i że się żywi sympatję dla instytucji, która przez pięćdziesiąt lat wiernie jej służyła.

Inna publiczność, która gotowaby była pojechać do Paryża lub do Wiednia na jubileusz „Comédie française“ lub Burgtheatru, nie przyszła do teatru warszawskiego i zostawiła pustkami loże parterowe i pierwszopiętrowe, jak przystało na wielbicieli Sary Bernhardt, Coquelina i Masiniego.

O samem przedstawieniu nic nowego powiedzieć się nie da; pod względem treści było ono kombinacją przedstawień, któremi przed pół wiekiem otwarto teatra wielki i rozmaitości.

Wiemy w jakim składzie artystów dano wtedy „Cyrulika“; co do „Przyjaciół“ należy przypomnieć, iż Zofję w nich grała Leontyna Ztczkowska, późniejsza Halpertowa, znakomita, żyjąca jeszcze artystka, typowa postać, która obok dziwnie zakonserwowanej piękności rysów, w ośmdziesiątym roku życia zachowała żywość wrażeń, trafność sądu i nie opuszcza, nie pomija nic co jest tylko jaśniejszym objawem życia naszego teatru, interesuje się sztuką, literaturą i odczuwa zarówno dobrą jak złą dolę sceny, dawnej areny jej artystycznych tryumfów.

Wczoraj Żołkowski uosabiał w sobie wspaniałą przeszłość naszego teatru; w operze drugie pokolenie usiłowało być jej echem z panią Dowiakowską na czele, jako z przedstawicielką sumiennej, artystycznej pracy.

P. Seideman, najmłodszy w tem gronie rekrut, popisał się jak dzielny szeregowiec, gdyż partji Don Basilja wyuczył się po polsku i arję o „potwarzy“ zaśpiewał jak wytrawny artysta.

Komplet baletowy odtańczył nigdy nie starzejące się „Wesele w Ojcowie“ — i tak się skończyło to przedstawienie, które dla żadnego miłośnika sceny polskiej obojętnie przejść nie mogło.

W. B.

wizji, głównie pod względem sanitarnym. Biorąc udział w rewizji odbywanej w chajderach wskutek inicjatywy podkomitetu obywatelskiego w roku 1881-ym, przekonaliśmy się, iż są one w ohydnym stanie i stanowią bezwątpienia jedno z bardzo ważnych źródeł niezdrowia ludności żydowskiej. Ale stan, w jakim się nam przedstawiły chrześcijańskie szkoły początkowe, stan w jakim się znajduje znaczna liczba ochron w Warszawie, ba! stan naszych gimnazjów, szkoły felczerskiej i różnych zakładów, w których dzieci i młodzież przymusowo przebywają, przekonały nas, że *„assistance publique“* w Warszawie, odnośnie do małoletnich wogólności nie wytrzymuje krytyki, nietylko pod względem hygieny, ale i pod względem prostych uczuć miłosierdzia. Cieszyłoby nas przeto śledztwo sanitarne w chajderach: *1-mo* gdyby było początkiem takiego śledztwa we wszystkich zakładach dla małoletnich, i *2-do* gdyby była nadzieja, że ogromna liczba najuboższych dzieci żydowskich, znajdujących dziś ostatecznie opiekę i ochronę w chajderze, po uznaniu takowego za zgubny dla zdrowia znajdzie lepsze, zdrowsze schronienie gdzieindziej. Niestety, wiemy do jakich wyników prowadzą u nas wszelkie policyjno-lekarskie ankiety, i dla tego ze śledztwa sanitarnego w chajderach ze stanowiska ochrony zdrowia publicznego cieszyć się nie możemy. Tym, którzyby jakiebądź nadzieje rzetelnej meljoracji opierali na zamierzonem śledztwie w chajderach, musimy sposobem objaśnienia podać kilka cyfr. W roku 1881-ym podkomitetowi obywatelskiemu policja donosiła o istnieniu 436 chajderów a 217 domów modlitwy. Ponieważ przy każdym domu modlitwy jest prawnie czy bezprawnie chajder, zatem mamy przeszło 600 tych ochronek żydowskich, w których znajduje schronienie do 6,000 najuboższych dzieci ludności izraelskiej. Ochrona jest dla nich koniecznością. Otóż Warszawa dotąd daje schronienie i to bynajmniej niehygieniczne tylko około 3,000 dzieci chrześcijańskich.“

= Zarząd kolei konnej otrzymał od zarządu miejskiego pozwolenie na budowę domków stacyjnych dla publiczności i pomieszczeń dla kontrolerów przy dworcach wiedeńskim, terespolskim i petersburskim, oraz przy rogatkach mokotowskich i na ulicy Targowej na Pradze.

= Odnośne władze wydały już pozwolenie na urządzenie w roku bieżącym zwykłych podczas świąt wielkanocnych „zabaw ludowych“ na placu Ujazdowskim.

= Przepis policyjny, zalecający, aby uliczni sprzedawcy pism perjodycznych i rozmaitych wydawnictw uzyskiwali na to pozwolenie właściwej władzy, nie kolportowali rękopismów i druków przy cenzurach niedozwolonych, jak niemniej, aby byli przyzwoicie ubrani i nosili czapki koloru zielonego, oraz numera metalowe na lewem ramieniu, został znów obostrzony. Policja baczyć ma przedewszystkiem na to, iżby nikt warunkom wyżej wskazanym zadosyć nie czyniący sprzedażą pism się nie zajmował. Dalej winna czuwać, iżby od nieupoważnionych sprzedawców odbierano książki i pisma przez nich sprzedawane, ich samych zaś aresztowano. Nakoniec p. naczelnik policji uprzedza, iż surowo karać będzie tych ze służby policyjnej, którzy dopuszczą nieprawidłowej sprzedaży w rewirach ich pieczy powierzonej.

= Przed kilkoma dniami odbyło się posiedzenie rady gospodarczej zgromadzenia szewców warszawskich, na którem p. Blechschmidt odczytał sprawozdanie za czas od dnia 1-go marca roku 1882-go do dnia 1-go stycznia r. b. Ze sprawozdania okazało się, iż remanent obydwóch kas (rzemieślniczej i t. z. puszki chorych) wynosi rs. 4,858 k. 59. Zgromadzenie udzieliło w wyrażonym czasie 800 rs. tytułem wsparć dla podupadłych majstrów, wdów i sierot. Za koszta leczenia w szpitalach uiszczono sumę rs. 552 kop. 32, pogrzeby członków kosztowały rs. 518 kop. 53.

= Zatwierdzeni zostali w charakterze starszego i podstarszego cechu krawców warszawskich na następujące trzechlecie pp. Józef Juszczyk i Piotr Sarnecki.

= W ostatnim numerze *Tygodnika powszechnego* mieści się na pierwszej stronnicy portret zasłużonego redaktora *Tygodnika ilustrowanego*, Ludwika Jenikego.

= W dniu wczorajszym pochowano na cmentarzu powązkowskim zwłoki ś. p. Antoniego Odrobińskiego, b. oficera b. wojsk polskich.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Mefistofeles“ (występ p. Miller-Czechowskiej); wtorek: „Hrabina“; środa: „Indje“; czwartek: „Trubadur“ (występ p. Miller Czechowskiej); piątek: „Zbójcy“; sobota: „Hugonoci“ (występ p. Brajninowej); niedziela: „Pan Twardowski“ (występ panny Giuri).

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek: „Fałszywi poczciwcy“; wtorek: „Jacuś“; środa: „Syn Giboyera“; czwartek: „Fałszywi poczciwcy“; piątek: „Marcowy kawaler“, „Prelegent“, „Przysięga Horacego“ i „O chlebie i wodzie“; sobota: „Syn Giboyera“; niedziela: „Fałszywi poczciwcy“.

Teatr mały.

Poniedziałek: „Bettina“; wtorek: „Nic bez przyczyny“ i „Grube ryby“; środa: „Dzwony kornewilskie“; czwartek: „Foka“ i „Nic bez przyczyny“; piątek: „Boccaccio“; sobota: „Ubodzy w Paryżu“; niedziela: „Ubodzy w Paryżu“.

* Oryginalna krotochwila Al. Dobrzańskiego „Żołnierz królowej Madagaskaru“, oraz wyśmienita fraszka „Wujaszek Alfonsa“ tegoż, mają wkrótce ukazać się na scenie naszej.

* Wczorajszy koncert na rzecz niezamożnych studentów weterynarji i bibljoteki przez nich założonej powiódł się pomyślnie.

Dyrekcję wieczoru objął p. Wł. Wiślicki i z zadania tego wywiązał się należycie.

Brak miejsca zmusza nas dziś do pominięcia szczegółów programu i zaznaczenia tylko, iż główną ozdobą oddziału wokalnego był artystyczny śpiew p. Zofji Brajninowej, części dramatycznej zaś „Lekcja deklamacji“, wykwintne *scherzo* M. Gawalewicza.

Do rzeczy tej, wybornie wczoraj przez p. Święcicką i p. Piramowicza interpretowanej, wrócimy wkrótce.

* Przybył w tych dniach do Warszawy p. St. Sąchocki, barytonista, śpiewak scen włoskich.

Pan S. zamierza przed wyjazdem do Rzymu wystąpić u nas z koncertem.

* Alfred Grünfeld bawi od dni czternastu w Moskwie, gdzie koncertuje z ogromnem powodzeniem.

= Z Towarzystwa muzycznego.

Wczoraj o godzinie 12-ej w południe odbyło się doroczne posiedzenie warszawskiego Towarzystwa muzycznego, w sali resursy obywatelskiej.

Obecni jednogłośnie powołali na prezesa obrad p. Józefa Sikorskiego, seniora muzyków polskich.

Następnie p. Edward Leo, redaktor *Gazety polskiej* a wice-prezes Towarzystwa, odczytał sprawozdanie roczne, świadczące o pomyślnym stanie instytucji.

Dług, wprawdzie niewielki, zawsze jednak ciążący na budżecie Towarzystwa, został spłacony, dochody w zupełności pokryły wydatki, tak iż zamknięcie rachunków wypadło pomyślnie.

Umiejętnie przeprowadzone oszczędności, niezbędne wobec przesilenia, jakie groziło instytucji, okazały tu swój wpływ dodatni.

Obecnie, pozostaje jeszcze do rozstrzygnięcia sprawa stałego, nierozdzielnego lokalu, którą też poruczono komitetowi Towarzystwa.

Pozostają jeszcze wybory członków do komisji wyborczej i komitetu.

Celem ułatwienia odnośnych czynności, pozostawiono członkom Towarzystwa składanie kartek wyborczych do urny w ciągu trzech dni—w poniedziałek, wtorek i środę do godziny 8-ej wieczorem.

Rezultat wyborów podamy w właściwym czasie, jak tylko będzie wiadomy.

= Gość.

Przebywa obecnie w mieście naszem Rafał Löwenfeldt, znany badacz literatury polskiej, twórca łacińskiej rozprawy o Kochanowskim.

Löwenfeldt udaje się do Petersburga dla studjów nad polskiemi źródłami, w które obfituje tameczna bibljoteka publiczna, potem do Moskwy na koronacyjne uroczystości, jako korespondent pism niemieckich.

† Pośmiertne wspomnienie.

W dniu wczorajszym zamknął powieki Zygmunt Komarnicki, zasłużony tłumacz kronik i pedagog.

Urodzony w r. 1812-ym na Wołyniu z rodziców zamożnych, skutkiem zbiegu okoliczności w późniejszym wieku rzucony był na pastwę niedostatku.

Siły młodzieńcze poświęcił nauczycielstwu naprzód w gubernjach zachodnich, następnie w gubernji płockiej.

Na starość osiadł Komarnicki w Warszawie i pracował w archiwum, żyjąc ze sporządzanych kopialij.

W zawodzie piśmienniczym położył zmarły zasługi przez dobry przekład Ditmana (Żytomierz 1861) i kroniki Galla (Warszawa 1873).

Praca Komarnickiego o „świętym Stanisławie“ (wydana w Dreznie 1870) pozyskała mu uznanie w krytyce, przechylającej się na obronę Bolesława Śmiałego, lecz w uczonych obudziła powszechne niezadowolenie, zupełnie usprawiedliwione ze względu na namiętność w wykładzie hypotez.

Po zmarłym został w rękopiśmie przekład Bogufała.

Cichy, słodki w obejściu, ś. p. Zygmunt w gronie tych co go bliżej znali, budził niekłamaną sympatję.

Niech odpoczywa w pokoju!

= Pożyteczne wydawnictwo.

Brak dzieł rolniczych w naszej literaturze technicznej musi odczuć każdy, ktokolwiek chciałby zawód swój traktować teoretycznie.

A jednak dziś chyba nikt nie wątpi, że nauka jest podstawą pracy specjalnej.

Otóż zaradzając częściowo tym brakom, redakcja *Gazety rolniczej* przedsięwzięła wydawnictwo „Głównych zasad gospodarstwa wiejskiego“.

Pierwszy tom obejmuje ogólną uprawę roli w opracowaniu dra A. Sempołowskiego i jest już ukończony.

W dalszym ciągu wyjdą dzieła dra T. Kowalskiego o uprawie szczegółowej roślin, dra K. Graffa o hodowli zwierząt i in.

Należy się spodziewać, iż rolnicy nasi dadzą temu pożytecznemu wydawnictwu odpowiednie poparcie.

= Ze stacji oceny nasion.

Ze stacji oceny nasion dochodzi nas wieść, iż poważna już ilość firm i domów handlowych oświadczyła gotowość przesyłania w r. 1883 nasion swoich do ocenienia.

Są to mianowicie firmy: Al. Grodzkiego, H. Goldenringa, Rudnickiego i sp., Wasilewskiego i Pilaskiego, Jarochowskiego i Hebanowskiego, A. Rodkiewicza, M. Chmielowskiego i sp., H. Cegielskiego, Trylskiego i sp., hr. Skarbka i sp., J. Gałeckiego (w Lublinie), N. Dobrzyńskiego (w Kutnie), F. Mühsama (w Włocławku), Donimirskiego i sp. (w Lublinie), wreszcie P. Sławińskiego (w Kleczy górnej, Galicja).

Bez zawarcia umowy przesyłają nasiona do zbadania firmy: B. Wernera i sp., Kuczyńskiego i Makomaskiego, oraz I. Zielińskiego.

Z powyższego zestawienia okazuje się, iż wszystkie prawie większe składy warszawskie i niektóre prowincjonalne zawiązały ze stacją stosunki.

Ziemianie tylko zbyt mało jeszcze korzystają z porady stacji, zdając się przy zakupnach na los szczęścia...

= Nadmiar pracy.

Są ludzie, skazani na wieczną, bezustanną pracę.

Do takich należą bez zaprzeczenia telegrafiści, którzy pozostają w biurze nietylko przez dzień cały, ale i przez noc całą.

Trzykrotne alarmy o 9-ej, 12-ej i 3-ej godzinie wieczorem i w nocy sprawdzają ich czujność.

Dotyczy to głównie stacyj prowincjonalnych.

Wobec tego, powstaje pytanie, czy okólnik ministerjalny, przed kilkoma laty wydany, a redukujący pracę telegrafistów do 12-tu godzin na dobę, nie ma już zastosowania i czy świeżo zatwierdzony etat, zwiększający liczbę urzędników, nie wejdzie tak prędko w życie?

Powiększenie ilości stacyj, a ztąd i korespondencji aż nadto usprawiedliwiają potrzebę szybkiego zastosowania tego nowego etatu.

= Nietolerancja.

W sobotę pewny przechodzień zaczepił na ulicy Zgoda jednego ze znanych nam izraelitów, z wymówką, dlaczego w sabat pali?

Napaść uliczna, pozbawiona wszelkiej racji religijnej, godną jest publicznej chłosty, jako dowód wstrętnej nietolerancji.

= „Kawalerska jazda“.

Podobnie barbarzyńsko-zbójeckiego rozjeżdżania jak naszych dorożkarzy, niema w żadnem cywilizowanem mieście.

W sobotę na ulicy Wierzbowej, jeden z tych panów pchnął dyszlem drugą dorożkę w taki sposób, iż ta przewróciła się do góry kołami.

Ładne widowisko i... bezpieczne dla pasażerów!

= Zaczadzenie gazem.

W fabryce wyrobów tytoniowych w domu pod nrem 9-ym przy ulicy Bonifraterskiej wskutek zaczadzenia straciło onegdaj przytomność kilkanaście dziewcząt, pracujących w osobnym pokoju.

Na szczęście do pokoju tego wszedł jeden z miejscowych oficjalistów, a zobaczywszy fatalny stan rzeczy, wezwał pomocy.

Przybyły lekarz zdołał przywrócić do przytomności wszystkie pracownice.

W dniu dzisiejszym wszystkie dziewczęta, uległe wypadkowi zaczadzenia, jako zdrowe przybyły do zwykłych zajęć.

Przyczyną wypadku było pęknięcie rury gazowej, wskutek czego pokój napełnił się gazem.

= Zniknięcie służącej.

Państwo W. przyjęli za mamkę świeżo przybyłą ze wsi kobietę.

Służąca ta, okradłszy swoich służbodawców na kilkaset rubli, znikła bez wieści.

= Podrzucenie.

Na Pradze znaleziono paczkę owiniętą w słomę.

We wnątrz znajdował się kilkodniowy chłopczyk, jeszcze żywy, którego odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Wypadki nagłej śmierci.

Panna K., licząca lat 21, zamieszkała w domu pod nrem 11-ym przy ulicy Niecałej, w czasie ożywionej rozmowy, upadła.

Wezwany lekarz stwierdził nagły skon.

Również w jednym z domów przy ulicy Marszałkowskiej zmarł nagle Ludwik G.

Zarządzono śledztwo celem zbadania przyczyny śmierci.

= Nasze straże ogniowe.

Nadesłano nam sprawozdania o działalności straży ogniowych — kaliskiej i łęczyckiej, z których wyjmujemy następujące szczegóły.

Straż kaliska istnieje już od lat 19-tu.

W ostatnim roku działalności swojej straż ta miała rs. 1,096 kop. 25 dochodu, wydatki zaś jej wynosiły rs. 1,070 k. 84, tak, iż w remanencie na r. b. zapisano rs. 25 kop. 41.

W ciągu r. 1882 straż ogniowa była czynną pięć razy.

Kasa znowu straży łęczyckiej miała w r. z. rs. 1,660 kop. 72 dochodu, z których wydała rs. 902 kop. 46, pozostało więc w remanencie rs. 758 kop. 26.

W r. 1882-gim straż ta była alarmowaną 10 razy.

W składzie jej znajduje się 131 członków czynnych i 5 honorowych.

Powiatowe miasto Łęczyca ma liczniejszą i bogatszą straż ogniową, niż gubernjalne, jedno z najruchliwszych w kraju miasto Kalisz!

= Chóry kościelne amatorskie.

W Łomży istnieją obecnie dwa chóry kościelne amatorskie, śpiewające w czasie nabożeństwa.

Pierwszy chór składa się z ludzi inteligentnych muzykalnych.

Do drugiego należą mieszczanie i włościanie, których kształci w śpiewie ksiądz Am, jeden z miejscowych kapłanów.

= Niespodzianka.

I w tych jeszcze ciężkich czasach zdarzają się niekiedy miłe niespodzianki.

Takiej doświadczyli właśnie mieszkańcy Lublina, w którym ceny cielęciny spadły do dziesięciu groszy.

Bodaj ten stan potrwał jaknajdłużej!

= Polowanie.

W majątku Strzembowie, w powiecie płońskim, gubernji płockiej, odbyło się przed kilkoma dniami świetne polowanie.

Rezultat był wielce zadawalniający.

Polowanie trwało dni dwa i ubito 9 dzików, 8 lisów i 46 zajęcy.

= Mistyfikacja.

W Wilnie zatrzymała policja staruszkę niewidomą, która nie umiała się wylegitymować z pochodzenia.

Wnuczek, oprowadzający ją, nie mógł też żadnych dać w tej mierze objaśnień.

Śledztwo przekonało, iż staruszką jest młoda dziewczyna, wybornie ucharakteryzowana, która doskonały ma wzrok.

Donosi o tem *Zarja*.

= Śmierć w płomieniach.

Na folwarku Dąbrowa Górka w nocy z czwartku na piątek wynikł pożar.

Płomienie tak szybko się rozszerzały, iż mieszkańcy nie zdołali unieść swoich rzeczy.

Dzierżawca G., przypomniawszy sobie jednak o pugilaresie z 300 rs., pozostawionym pod poduszką, pobiegł do palącego się domostwa.

Gdy jednak nie wracał rychło, pośpieszył mu z pomocą karbowy Walenty Grzegorzewski.

W tejże chwili runął dach i obaj znaleźli okropną śmierć w płomieniach.

Ze świata.

✕ **Stanisław hr. Małachowski**, kapitan byłych wojsk polskich, ozdobiony krzyżem *Virtuti militari*, zmarł w dniu 24-ym b. m., przeżywszy lat 80, w Krakowie.

✕ **Sekretarzem Akademji umiejętności** po Józefie Szujskim zostać ma prof. Stanisław Smolka. „Głos powszechny — pisze *Kur. pozn.*, z którego wiadomość tę czerpiemy — wymienia Smolkę, jako kandydata, który pod każdym względem odpowiadałby najgodniej połączonym z tem stanowiskiem zadaniom.

✕ **Towarzystwo historyczno-literackie w Paryżu** urządziło onegdaj w kościele „*de l'Assomption*" nabożeństwo za spokój duszy Józefa Szujskiego.

✕ **Serce Piusa IX-go**, z miejsca w którem dotychczas przebywało, przeniesione zostało dnia 22-go b. m. do grobu bazyliki watykańskiej.

✕ **Kobiety we Francji** pozyskały prawo ubiegania się o posady w... mennicy.

✕ **Legendy.** Legendom potworzonym wokoło śmierci Wagnera zaprzecza kategorycznie telegram *Berl. Börs. Courr.* Król Ludwik nie odwiedzał wcale ani w dzień, ani w nocy grobu przyjaciela, pani Cosima nie złożyła uciętych włosów w trumnę męża, pracownia Wagnera w pałacu Vendramin nie była jakimś przybytkiem muz, lecz po prostu zwykłym, nawet wcale nie odznaczającym się komfortem gabinetem...

✕ **Telefony** wchodzą w coraz większe użycie. Król portugalski połączył obecnie mieszkanie swoje z główną stacją w Lizbonie.

✕ **Cetewayo.** Pisma amerykańskie donoszą, iż król Cetewayo żeni się w Londynie. Winszujemy narzeczonej, która, zostając królową, istotnie robi karjerę... Podarki z Zululandu już wysłano, — pozostaje do załatwienia kwestja formy.

✕ **Emir Buchary** zapowiedział swój przyjazd na koronację do Moskwy.

✕ **Łoże Nababa.** Pewien paryski fabrykant wysyła do Kalkutty łóżko, zamówione przez jednego z rajahów indyjskich. Łoże wielkich rozmiarów całe jest ze srebra, baldachim dźwigają cztery z bronzu karjatydy na naturalny kolor ciała malowane, każdy zaś nacisk na poduszki wprawia w ruch aparat, wygrywający arje Gounoda i walce Straussa!...

✕ **Pieczona małpa.** W *Gazecie południowo-pruskiej*, wychodzącej w końcu zeszłego wieku, znajdujemy zabawną zapiskę. Jakiś obywatel w Środzie, spodziewając się wizyty wysokiego urzędnika pruskiego, chcąc go uczcić, kazał małpę chowaną w domu zabić i upiec. Dygnitarzowi nie smakowała ta potrawa, zwłaszcza, gdy mu powiedziano, jakiego jest pochodzenia... „Szkoda małpy, panie dobrodzieju" — rzekł niezadowolony, — „Przeciwnie, ogromne robiła psoty — odparł naiwny gospodarz — chcieliśmy się jej pozbyć..."

✕ **Szczególny traf.** W czasopiśmie ilustrowanem niemieckiem *Das Buch für Alle* w tomie z roku 1877-go, na str. 312, znajduje się ilustrowany żarcik pod nazwą: „Marzenia malarza" i następujący dyalog: „*A.* To rozumiem; puszczać się na morze, aby wystudjować dokładnie jego przymioty, jego niezmierzoność. Wszak dlatego puszczasz się do Ameryki?" — „*Malarz.* Te rzeczy są mi znane, ale pragnąłbym być świadkiem rozbicia się okrętu, aby tę scenę odmalować z natury..." Na ilustracji widać dwóch mężczyzn, z których jeden, zapatrzony w przybory malarskie i torbę podróżną, wstępuje na wschody, prowadzące na okręt, a w górze na parowcu widać latarnię z napisem: „Cimbria..."

✕ **Humorysta.**

W jednem z miasteczek gubernji płockiej szewc umieścił następujący napis:

„Operuje w razie potrzeby, łączy to, co się rozłączyło, przywraca jedność i zgodę, daje radę w wypadkach rozpaczliwych, gdy nic pomódz nie może, pieniędzy nie przyjmuje..."

✕ **Ambaras.**

Dwóch przedstawicieli czystej krwi „cyganerji" spotyka się na ulicy...

— Słuchaj — powiada jeden do drugiego — idę dziś na bal, czy nie mógłbyś mi pożyczyć koszuli?

— I owszem.

— Masz ją na sobie?

— Nie, zostawiłem ją w domu!...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Dla najbiedniejszych.

B. H. rs. 1, W. K. z Bruczkowa k. 70, J. S. rs. 3, ze składki w ostatni wtorek Zofja Bocz. rs. 3 k. 14.

Na pogorzelców Berdyczewa.

M. F. Dług. rs. 2.

— Na raucie muzycznym urządzić się mającym w d. 27 lutego r. b. na korzyść ubogich, wspieranych przez *Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo*, obowiązki gospodyń raczyły przyjąć panie: przy bufecie 1-ym: Ludwikowa Górska, Hortensja hr. Małachowska, Emilja z hr. Łubieńskich Sobańska, Pelagja z hr. Potockich hr. Poletyłłowa, Aniela z hr. Potockich hr. Zamoyska; przy bufecie 2-im: Kamilla z Zagajewskich Jaźwińska, Konstantowa Komierowska, Marja z Szydłowskich Ochenkowska, Marja z Tuszyńskich Wydżgowa; przy bufecie 3-im: Stefanja z hr. Ilińskich Laska, Pelagja z hr. Potockich Brzozowska, Marja z Światopełk-Zawadzkich hr. Grabowska, Jadwiga z ks. Czetwertyńskich Karska, Henryka z hr. Iliińskich hr. Krasicka; przy bufecie 4-ym: Marja z Wielogłowskich Krauzowa, Olga z hr. Czackich Iżycka. Natalja z ks. Woronieckich Lasocka, Marja z hr. Krasińskich hr. Raczyńska; przy bufecie 5-ym: Michalina z Zaleskich hr. Kossakowska, Leopoldyna z Lachnickich Chrapowicka, Magdalena z Grabowskich Popławska, Jadwiga z Komarów hr. Zabiełłowa; przy bufecie 6-ym: Marja z Rawiczów Wołowska, Anna z Trzebińskich Łubieńska, Wanda z Węcławowiczów hr. Ronikerowa; przy bufecie 7-ym: Mieczysławowa Epsteinowa, Adela z hr. Lanckorońskich Dembowska, Eliza z Niezabytowskich Ostrowska, Zygmuntowa hr. Rzyszczewska. Obowiązki zaś gospodarzy pełnić będą następujący panowie: Karol Brzozowski, Edward Chrapowicki, Tytus Dembowski, Kazimierz Dobiecki, Mieczysław Epstein, Michał Fijok, Antoni Glinka, Aleksander Goldsztand, Ludwik Górski, Franciszek Górski, hr. Michał Grabowski, Zdzisław Jasieński, hr. Karol Jezierski, Konstanty Komierowski, hr. Stanisław Kossakowski, Władysław Krause, Stanisław Lasocki, Cyprjan Lachnicki, Władysław Łempicki, hr. Mieczysław Łubieński, Władysław Łubieński, Karol Ochenkowski, Jan Ostrowski, Adam Popławski, ks. Michał Radziwiłł, hr. Zygmunt Rzyszczewski, hr. Wiktor Roniker, hr. Henryk Skarbek, Jan Skrzyński, Aleksander Walewski, Antoni Werner, Stanisław Wołowski, Lucjan Wojniłłowicz, Władysław Wydżga, hr. Andrzej Zamoyski.

Nekrologja.

† Ś. p. Paulina z Zaborowskich **Radzimińska**, wdowa po b. pułkowniku wojsk francuskich i polskich, właścicielka dóbr Rytomoczydła w powiecie grójeckim, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 84, przeniosła się do wieczności w Warszawie, dnia 24 b. m. Nabożeństwo żałobne odbywać się będzie przy zwłokach w domu nr 35 przy ulicy Nowy-Świat w dniach 26 i 27 b. m., w poniedziałek i wtorek, od godziny **10-ej** zrana, po skończeniu których zwłoki przewiezione zostaną do wsi Boglewice, dla złożenia w dniu następnym w grobach rodzinnych. Na te smutne obrzędy rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —188—

† Ś. p. Wincenty **Kraczkiewicz**, obywatel gubernji podolskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 25 b. m., przeżywszy lat 53, przeniósł się do wieczności. Pozostali w smutku żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 28 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —783—

† Ś. p. Antoni **Kleczyński**, b. urzędnik b. komisji skarbu, przeżywszy lat 67, po krótkich cierpieniach, w dniu 24 b. m. przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pogrążeni żona, syn, synowa i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 27 b. m., we wtorek, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —782—

† W dniu 24 b. m., po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem ś. p. Nepomucena z Kwiatkowskich **Frankenberg**, w wieku lat 62. Stroskany mąż wraz z dziećmi i siostrą zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski, w dniu 27 b. m., o godzinie **2-ej** po południu, oraz na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we środę, dnia 28 b. m. w tymże kościele, o godzinie **10 i pół** zrana. —776—

† Ś. p. Zygmunt **Komarnicki**, literat, po krótkiej chorobie zmarł w dniu 24 b. m. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski z kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście nastąpi w dniu 26 b. m., o godzinie **3-ej** po południu. —775—

† Ś. p. Julja ze Żmudzińskich **Malczewska**, żona urzędnika akcyznego w Węgrowie zamieszkałego po krótkiej i ciężkiej słabości przeniosła się do wieczności w dniu 25 b. m., przeżywszy lat 30. O dniu pochowania zwłok zmarłej na cmentarzu powązkowskim doniesionem będzie. —780—

† Za duszę ś. p. Aleksandra **Bielskiego**, obywatela m. Warszawy, odbywać się będą nabożeństwa żałobne jako w pierwszą rocznicę imienin w następujących kościołach, w kościele św. Krzyża, dnia 26 b. m., o godzinie **7-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych w tym samym dniu, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim dnia 27 b. m., o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Jana dnia 28 b. m., o godzinie **8 i pół** zrana, tego samego dnia o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, na które pozostała żona zaprasza przyjaciół i znajomych —738

† We wtorek, dnia 27 b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Michała **Rostafińskiego**, b. dyrektora Banku polskiego, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, o godzinie **10-ej** zrana, odprawi się żałobne nabożeństwo za spokój duszy jego, na które pozostała żona, dzieci i wnuki uprzejmie zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów. —774

† Dnia 27 b. m., we wtorek, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru,

o godzinie **11-ej** zrana, za duszę ś. p. Aleksandry z Porazińskich **Lutostańskiej,** na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —762

† We wtorek, dnia 27 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana Chryzostoma Bonin **Sławianowskiego,** b. sędziego b. sądu apelacyjnego w Królestwie, odbędzie się wotywa żałobna, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na którą pozostała żona i córka zapraszają życzliwych. —769—

† Jutro, dnia 27 b. m., o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Adolfa **Kaszowskiego.** —187

† We wtorek, dnia 27 b. m., jako w czternastą rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Grzybowskiego,** b. majora odbędzie się żałobna msza na Lesznie, na którą zawsze w głębokim smutku pozostała wdowa zaprasza życzliwych. —760

† W dniu 27 b. m., we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Heleny z Bagniewskich **Ciesielskiej,** odprawiać się będą msze św. żałobne, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostały mąż zaprasza krewnych i życzliwych. —737—

† Dnia 27 b. m., we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża za duszę ś. p. Aleksandra **Walewskiego,** na które pozostała żona z dziećmi i wnukami zapraszają. —755

† W dniu 27 b. m., we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Teofila **Piotrowskiego,** b. sędziego pokoju i obywatela miasta Warszawy, na które pogrążona w nieutulonym żalu żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych i znajomych. —756—

† Dnia 28 b. m., jako w dzień urodzin ś. p. Teofili z Kellerów **Pomianowskiej,** odbędzie się o godzinie **9 i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, na które w głębokim smutku pozostały mąż wraz z dziećmi i wnukami uprzejmie zapraszają rodzinę, przyjaciół i znajomych. —768—

† We środę, dnia 28 b. m., odbędzie się w kościele św. Krzyża, w kaplicy, o godzinie **11-ej** zrana, msza św., za duszę ś. p. księdza Hieronima **Kaysiewicza,** zmarłego w Rzymie dnia 26 lutego 1873 r. —779—

† We środę, dnia 28 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Kryszuk,** za spokój jego duszy odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, o godzinie **11-ej** zrana, poczem nastąpi poświęcenie pomnika, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego. —778—

† W bolesną rocznicę zgonu ś. p. Oktawji z Ipohorskich Lenkiewiczów hr. **Walewskiej,** za spokój duszy odprawionem będzie dnia 28 lutego i 12 marca w południe żałobne nabożeństwo, w miejscu wiecznego jej spoczynku w Międzyrzeczu Koreckim, obok Hószczy, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —185—

† Szanownemu ks. pastorowi superintendentewi Manitiusowi, oraz tym, którzy ponieśli na własnych barkach drogie mi zwłoki aż do grobu ś. p. żony mojej Amalji z Kassenbergów **Bollmann** i wszystkim osobom, które raczyły zebrać się tak licznie dla oddania ostatniej przysługi zmarłej, składam niniejszem najserdeczne podziękowanie.

Pozostały mąż Ludwik **Bollmann,** wraz z rodziną.

—764—

Z Cesarstwa.

Petersburg 23-go lutego.—*Petersburskija wiedomosti* donoszą, iż ministerjum komunikacyj odniosło się do zarządu drogi żelaznej warszawsko terespolskiej, polecając mu przygotowanie projektu i kosztorysu ułożenia drugiej linji szyn na całej długości drogi, której roboty ziemne i plant już podczas budowy obliczone były na podwójny tor.

Petersburg 23 go lutego.—*Nowoje wremja* podaje wieść, iż zarząd baltyckiej drogi żelaznej wydał świeżo okólnik, wzbraniający wszystkim urzędnikom drogi komunikowania jakichkolwiek wiadomości o rzeczonej drodze redakcjom pism perjodycznych.

Petersburg 23-go lutego.—*Russkim wiedomostiom* donoszą o przygotowaniach czynionych do koronacji w Moskwie. Zarząd stajen przystąpił już do pakowania uprzęży i powozów, które mają być wysłane do Moskwy. Oprócz tego formuje się komplet czasowej służby stajennej, do której donajmuje się tysiąc dwieście ludzi. Najemna ta służba przyjmuje obowiązki na dwa miesiące.

Petersburg 23 go lutego.—Z Wiednia telegrafują *Gołosowi*, że wraz z Austro-Węgrami Niemcy także oświadczą się przeciw roszczeniom Rumunji do prawa wyłącznej kontroli nad rzeczną policją Dunaju w obrębie rumuńskiego terytorjum.

Petersburg 23-go lutego.—*Nowoje wremja* w ostatnim numerze swego pisma streszcza odezwę T. T. Jeża do młodzieży polskiej, i streszczenie to zamyka następującemi słowy: „O stosunku do rossjan i niemców, z którymi historja związała polaków równie blisko jak z żydami i rusinami, nauczyciel młodzieży nie mówi wprost ani słowa. Jest tylko wzmianka o pewnych mocarstwach, ciążących na polakach, a które same są dotknięte wewnętrznemi dolegliwościami. Te to mocarstwa, w dodatku wrzekomo nie mające trwałych społecznych zasad, oczekuje kryzys, wobec którego wzywa się polską młodzież do znajdowania się na pogotowiu. Zachodzi pytanie czy sędziwy polski pisarz, niewątpliwie nauczony zyskanem doświadczeniem, nie znalazł nic bardziej praktycznego a dobrego do powiedzenia swoim młodym ziomkom? Nawoływanie do pracy, do zastąpienia jezuicko-szlacheckiej Polski, Polską demokratyczną, naturalnie nie może być potępionem przez ludzi życzących dobrze narodowości polskiej. Ale czyż praca i dojrzałe społeczeństwo głównie powinny być skierowywane ku walce politycznej, której przykłady zgubiły już tak wiele zdrowych sił polskich? Czyż pokojowy, cywilizacyjny wzrost i zachowanie narodowości bez postrachu dla sąsiadów, w warunkach przez historję wskazanych, same przez się nie stanowią już dostatecznej nagrody za pracę, do której nawoływanem jest społeczeństwo polskie?"

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego."

Paryż 24-go lutego.—Na dzisiejszem posiedzeniu izby Ranc (gambetysta) wnosi rezolucję, wyrażającą wotum ufności w siłę rządu do zapewnienia powagi republikańskim instytucjom. Jolibois (bonapartysta) wnosi rezolucję, wyrażającą życzenie izby, aby indywidualna wolność wszystkich francuzów bez różnicy była uszanowaną. Wniosek Jolibois odrzucony większością 395 głosów przeciw 92, wniosek Ranca przyjęty 368 głosami przeciw 93. Książę Léon interpeluje w sprawie zastosowania prawa z r. 1834 do książąt, służących w armji. Minister wojny objaśnia, że stopnie są własnością książąt i nie zostaną im odebrane, wszakże użycie ich w służbie czynnej zależy od woli rządu. Obecność książąt w armji jest żywym protestem przeciw rzeczypospolitej. Usunięcie ich stanowi najlepszy środek usunięcia polityki z organizmu armji. Reille twierdzi, iż rząd przekroczył swe kompetencje. Margaine wnosi porządek dzienny, wyrażający zaufanie do rządu i zatwierdzający jego kroki, podjęte przeciw pretendentom. Wniosek Margaina przyjęty 395 głosami przeciw 103. Podczas rozpraw Granier de Cassagnac wywołał straszną burzę, robiąc aluzję do złamania słowa prusakom przez ministra wojny. Granier de Cassagnac: Po książętach przyjdzie kolej na usunięcie innych oficerów. Pan minister wojny powie zapewne, że oni stoją pod opieką danego im przezeń słowa honoru... (*wielka wrzawa. Wołanie: Do porządku.*) Prezydent: Nie widzę powodu, abym rozumiał słowa inaczej, jak były wypowiedziane (*niepokój*). Ballue: Interpretacja prezydenta jest mylną. Prezydent: Cofnij pan to wyrażenie! Ballue: Uczynię to obecnie, ale zastrzegam sobie prawo dowodu, że miałem słuszność. Cassagnac: Pojmujecie, jaką to niesławą okrywa armję, jeżeli się przypuszcza, że złamie ona przysięgę wierności narodowi w interesie jednego pułkownika i jednego kapitana? Mówca rzuca się w zapalczywych wyrazach na Ferry'ego, cytując radykalny program jego, za cesarstwa ogłoszony w Bellevillu. „Jaki szacunek może mieć Europa dla rządu..." (*wrzawa*). Prezydent: W takich wypadkach myśl pan o Francji a nie o Europie! (*grzmiące oklaski*). Cassagnac: Europa powie, że charakter zaginął we Francji! (*gwałtowne zaprzeczenie*). Prezydent: Wzywam pana do porządku. Cassagnac: Nie wsączajcie ducha polityki w łono armji. Krew swoją dłużną jest ona nie rzeczypospolitej, ale Francji... (*wrzawa*). Prezydent: Rzeczpospolita jest legalną formą rządu; nie masz pan przeto prawa mówić, że armja nie jest dłużną krwi rzeczypospolitej (*oklaski*).

Paryż 24-go lutego. — Minister spraw wewnętrznych zawezwie po kolei wszystkich prefektów do Paryża, celem dania im instrukcyj.

Paryż 24-go lutego. — *Temps* donosi w depeszy z Londynu, że konferencja dunajowa odrzuciła prośbę Serbji o przypuszczenie. Tylko Austrja i Niemcy przemawiały w interesie Serbji. Rossja oświadczyła, że w razie dopuszczenia przedstawiciela serbskiego do konferencji, zażąda tego samego dla Bułgarji. W sprawie Kilji Rossja poczyniła żądane ustępstwa; przewidywanem jest przyjęcie jej wniosku.

Londyn 24-go lutego.—Po mowie Forstera znikła wszelka nadzieja pojednania pomiędzy Irlandją i Anglją. Dzienniki irlandzkie umieszczają dzikie artykuły. O'Donovan Rossa w organie swoim wzywa do wymordowania wszystkich wybitniejszych urzędników angielskich i przysięga, że użyje ognia, trucizny i dynamitu do zrujnowania Anglji.

Berlin 24-go lutego.—*Germanja* donosi, że ogłoszenie noty kardynała Jacobiniego sprawiło przykre wrażenie w Watykanie, ponieważ rząd niemiecki nie miał do tego prawa.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego."

Otrzymane wczoraj.

Paryż 25-go lutego.

Dzisiejszy *Journal officiel* zamieszcza dekrety rządowe, usuwające ze służby czynnej w armji księcia Aumale, księcia Chartres i księcia Alençon.

Petersburg 25-go lutego.

Z Najwyższego rozkazu powstaje specjalna komisja dla przejrzenia wszelkich rozporządzeń i praw, dotyczących ludności żydowskiej, oraz wskazania niezbędnych reform prawodawczych. Na prezesa komisji powołano sekretarza stanu Makowa, na członków jej—urzędników rozmaitych wydziałów. Prezesowi nadano prawo powoływania do udziału w obradach specjalistów z pośród osób prywatnych.

Petersburg 25-go lutego.

Ostatnie rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych udziela *Gołosowi* trzecie ostrzeżenie i zawiesza wydawnictwo na sześć miesięcy, poczem gazeta będzie wychodziła pod cenzurą, zgodnie z przepisem z d. 27 sierpnia r. z.

Petersburg 25 go lutego.

Decyzja w sprawie Tokarewa, roztrząsanej w senacie, jeszcze nie nastąpiła, z powodu podziału głosów.

Petersburg 25-go lutego.

Wczorajszy przegląd wojsk wypadł jaknajpomyślniej. Rewję zakończył marsz ceremonjalny. Naczelnicy oddziałów i wyżsi oficerowie otrzymali podziękowanie Cesarskie

Petersburg 25-go lutego.

W mieście Irbit nastąpiło dziś uroczyste otwarcie pomnika cesarzowej Katarzyny II-ej. W obchodzie uczestniczyli: miejscowy gubernator, władze cywilne i wojskowe, oraz tłumy ludu. Po nabożeństwie i uroczystości odbyła się zabawa ludowa na placu miejskim, do której należało i wojsko. Miasto przystrojone w flagi.

Petersburg 25-go lutego.

W Astrachani, w pasie gruntów miejskich, odkryto źródło nafty, które dotąd bije jeszcze dość słabo.

Kijów 25-go lutego.

Tegoroczne kontrakty będą bardziej ożywione niż zeszłoroczne. Pojutrze właściwy początek tranzakcyj.

Otrzymane dziś.

Wiedeń 26-go lutego.

Dzisiaj w izbie deputowanych rozpoczęły się rozprawy nad budżetem. W imieniu koła polskiego przemawiać będą: Hausner, Madejski i Czerkawski. W łonie klubów prawicy toczą się żywe układy celem wyjaśnienia mętnej sytuacji politycznej i przywrócenia karności, której brak spowodował na posiedzeniu czwartkowem odrzucenie wniosków galicyjskich większością jednego głosu (114 przeciw 113).

Paryż 26-go lutego.

Dekrety przeciw książętom motywowane są potrzebą utrzymania karności w armji, którą narusza wyjątkowe stanowisko książąt orleańskich tudzież usunięcia przyczyn wzburzenia opinji publicznej.

Paryż 26-go lutego.

W Brukseli aresztowano dwóch ajentów wielkiego socjalistycznego sprzysiężenia, którzy uczestniczyli w zaburzeniach Montceau-les Mines.

Londyn 26-go lutego.

Konferencja dunajowa przyjęła na posiedzeniu sobotniem propozycje Rosji w sprawie ramienia kilijskiego w zasadzie. *Standard* wyraża nadzieję, że przyjęcie układu zapewni utrzymanie pokoju europejskiego.

Londyn 26 go lutego (*z innego źródła*).

Na sobotniem posiedzeniu konferencji dunajowej przyjęte zostały jednogłośnie żądania Rosji w sprawie kilijskiej, z tem wszelako zastrzeżeniem, iż rządowi rosyjskiemu niewolno jest wznosić na brzegach ramienia kilijskiego fortyfikacyj, ani przedsiębrać takich robót, któreby mogłyby szkodliwie oddziałać na żeglugę w ramieniu sulińskiem.

Londyn 26-go lutego.

Times umieszczają list Hobarta baszy, wykazu-

jący niebezpieczeństwa płynące dla Europy z oddania Rosji na własność kilijskiego ramienia Dunaju. Rosja otrzymuje w ten sposób drugi Gibraltar, podczas gdy zajęcie Batumu dało jej wyborny port czarnomorski i silną twierdzę.

Londyn 26-go lutego.

List, wystosowany do wicekróla Irlandji Spencera a zawierający wewnątrz materję wybuchową, schwytany został przez urząd pocztowy w Cork.

Madryt 26-go lutego.

W Andaluzji dokonano licznych aresztowań z powodu knowań socjalistycznych. Odkryto spisek anarchistów, liczący przeszło 7,000 członków. Ma on na celu organizację mordów politycznych i zmów robotniczych.

Madryt 26-go lutego.

W Andaluzji aresztowano dotąd 360 anarchistów i odkryto składy broni.

Berlin 26-go lutego.

Nord. Allg. Ztg donosi, że na ostatni list papieski z dnia 30-go stycznia nastąpiła już odpowiedź ze strony cesarza Wilhelma. Natomiast odpowiedź na notę kardynała Jacobiniego nastąpi dopiero po gruntownem rozpatrzeniu poruszonych w niej pytań przez ministerjum państwa. Nota bowiem zawiera propozycje szczegółowe, na które nie można odpowiedzieć ogólnikowo. Korespondencja prywatna monarchy z głową kościoła nie wykracza po za ramy wytycznych zasad i dla tego jej kolej może być szybszą.

Konstantynopol 26-go lutego.

Z Teheranu donoszą, iż rząd perski zabronił obiegu banknotów rosyjskich w Persji, ponieważ takowe ułatwiają wywóz szlachetnych metali z kraju.

Giełda.

Dnia 26-go lutego 1883 roku.

W sobotę kurs rubla na giełdzie berlińskiej zachwiał się znów chwilowo. Za 100 rs. w tranzakcjach końcomiesięcznych płacono tylko 203.75 — kurs przy tranzakcjach gotówkowych pozostał 204 marek za 100 rs.

Dzień tedy oczekiwania — wczorajszy, świąteczny, w którym żadnych nie było wiadomości, niepokoił giełdę naszą. Przewidywano pewną zwyżkę.

Gdy jednak dzisiaj rano nadeszły depesze szacunkowe bardzo korzystne, opowiadano o 204, 204.25, a nawet 204.50 za 100 rs. na koniec miesiąca.

Spokój więc wrócił i giełda napowrót rozpoczęła ruch zniżkowy, tak, iż w przeciągu giełdy różnica w cenie marek na ich niekorzyść wyniosła do 20 kop. czyli około $^2/_3$%.

Za długoterminowe płacono z początku 49.05, później zaś taniej nieco do 49 — przy żądaniu 49.07$^1/_2$ — o 12$^1/_2$ kop. taniej niż w sobotę.

Jak zwykle różnica widoczniejszą jest przy krótkoterminowych, za które z początku płacono jak za długoterminowe 49.05, później zaś coraz niżej po 2$^1/_2$ i 5 kop. spadając, kurs ten doszedł do 48.85 za 100 m. Krótkiemi, jak zwykle, więcej też nieco obracano. Żądanie zanotowano na 49 — o 10 kop. taniej.

Na pomniejsze miasta niemieckie po 49.02$^1/_2$ oddawano, krótkoterminowe znacznie niżej po 48.85, 48.80, a w końcu nawet do 48.70 — o 20 kop. taniej niż w sobotę.

Za weksle długoterminowe na Londyn płacono 9.95, tyleż za krótkoterminowe żądano — o 2 kop. taniej niż w sobotę. Płacono jeszcze 2 kop. na 1 ft. sterl. taniej — 9.93, podczas gdy końcowy kurs sobotni wynosił 9.95$^1/_2$.

Na Paryż żądano 39.75 — o 15 kop. taniej niż w sobotę, płacono z początku 39.70, później zaś 39.67$^1/_2$ — 12$^1/_2$ kop. taniej.

Na Wiedeń żądanie wynosiło 83.75 — w porównaniu z kursem sobotnim 15 kop. taniej. Płacić nie chciano wyżej 83.60, również taniej od końcowego sobotniego kursu.

Z papierów państwowych listy likwidacyjne przy liczniejszej podaży w kursie nieco obniżono do 87.95 tak za większe, jak i za mniejsze. Za te ostatnie płacono 87.85 — a nawet 87.70 — 10—20 kop. taniej niż w sobotę.

Natomiast podniosły się w kursie pożyczki wschodnie, za które żądano 91.50, płacono zaś 91.15, a w końcu nawet kurs żądany w sobotę 91.25.

Premjowe bez obrotu.

Listy zastawne ciągle bardzo wysoko. Za serję I-szą lit. A. i B. żądano 100.25, za małe 100.20. Płacono 100.10 za lit. B — 99.95 za śred.

Serja II ga w żądaniu po 100.05.

Serja III-cia płacona 99.80 i 99.85 — przy żądaniu 99.95.

Z miejskich w obrocie serja I-sza po 94.25 i serja IV-ta po 90.65, przy żądaniach nieco podwyższonych: I-sza — do 94.40, II-ga — 92.30, III-cia — 92, IV-a — 90.80.

Akcje ciągle w tym samym stanie. Popyt byłby silny, gdyby się oddawcy pokazali. Przy braku tych ostatnich interes akcjami żaden; tak, że nawet cen ofiarowywanych nie notują.

Godzina 12$^1/_2$. Za weksle długoterminowe na Berlin 49 z trudnością osiągnąć można. Usposobienie ciągle ku zniżce walut zagranicznych się chyli.

J. Wł.

Wykaz depesz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 24 i 25 lutego 1883, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów.

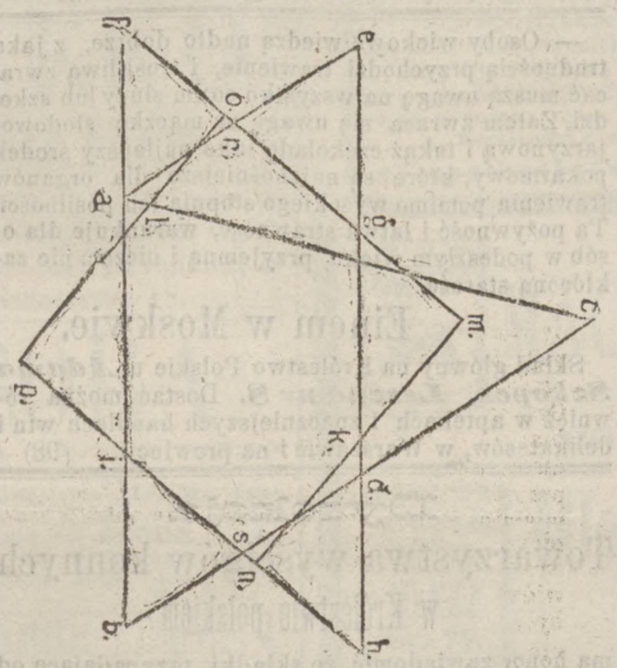
Röhrer—Honigbaum Marszałkowska 6— hotel Hamburski Szewardadzi—Nauendorf—Hartmann—Kowalski—Szafarsz—Szaja Priwizom—Franciszkańska Szonie Benc— hotel Saski Bokszański—Peisachowitsch Próżna 6 — Karol Rorer—Kownatowska Mazowiecka 4— Breza hotel Saski—Adela Kasterer za Żelazną Bramą Białogórski—Mrozowicz Nowo-Miła 28a—Wojnilizowa dla Glika Nalewki 18—Szafarsz—Spiess—Dizenhaus Wąska Miła 27—Marja Lipowicz Chmielna 1.

ZADANIE LICZBOWE.

Do mnożnej 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, wynaleźć mnożniki takie, ażeby otrzymać iloczyny, składające się z samych jedynek albo 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9.

K. S.

Rozwiązanie zadania geometrycznego, umieszczonego w nrze 39.



Linja *eh* przeprowadzona przez środek boków *ac* i *bc*. Równoległobok *aedb* równoważny z trójkątem *abc*. Linje *fg* i *hi* równe bokom kwadratu równoważnego z trójkątem *abc*, przeprowadzone są przez środek boków *ae* i *bd*. Ze środka linij *gh* i *fi* mianowicie z punktów *k* i *l* przeprowadzone są linje *op* i *mn* prostopadłe do *fm* i *ph*. Otrzymamy kwadrat *omnp* równoważny z trójkątem *abc*, mieści więc w sobie wszystkie odcinki trójkąta danego.

— *Ogłoszenie.* Komitet kasy wsparcia podupadłych lekarzy oraz wdów i sierot biednych po lekarzach pozostałych uprasza wszystkich członków tejże kasy, zamieszkałych w Warszawie, o przybycie na ogólne zebranie, w lokalu Towarzystwa lekarskiego (przy ulicy Niecałej nr 7), w dniu 18-tym lutego (2-gim marca) b. r., to jest w przyszły piątek, o godzinie 7-ej wieczorem odbyć się mające, na którem zostaną przedstawione: 1) sprawozdanie komitetu wyznaczonego do rozważenia projektu kasy zabezpieczenia kapitału pośmiertnego dla wdów i sierot po lekarzach i 2) projekt ustawy tejże kasy. — Z upoważnienia komitetu, członek zarządzający funduszami, *dr Szokalski.*

Od administracji.

Od Nowego roku wprowadzony został do działu ogłoszeń *Kurjera* „Przewodnik adresowy".

Ma on na celu informowanie każdodziennie szerokiego koła naszych czytelników w Warszawie, jakoteż na prowincji, o miejscu zamieszkania rozmaitych osób, oraz firm handlowych i przemysłowych.

„Przewodnik adresowy" drukowany jest stale na ostatniej stronicy w każdym numerze *Kurjera* bez wyjątku.

Adresy jednowierszowe do „Przewodnika" kosztują na rok cały 30 rs; ponieważ zaś obecnie miesiąc luty już się kończy, administracja otwiera przedpłatę *na 10 miesięcy, począwszy od dnia 1-go marca r. b. do końca roku 1883, po cenie 25 rs.*

Adresy do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska nr 18.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Mefistofeles" (występ p. Miller-Czechowskiej). Jutro: „Hrabina". — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Fałszywi poczciwcy". Jutro: „Jacuś". — MAŁY: Dziś: „Bettina". Jutro: „Nic bez przyczyny" i „Grube ryby".

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 8.

WYKAZ

wynagrodzeń, wypłaconych przez Towarzystwo ubezpieczeń „Jakor” w miesiącu styczniu 1883 roku, za szkody w Królestwie Polskiem i kraju północno-zachodnim pożarami zrządzone.

I. Królestwo Polskie.

A) Ubezpieczenia rolne.

	rs.	k.
1. Pawłowski A. i Malinowski L., Żelazowa Wola, powiat sochaczewski	612	06
2. Rekowski Andrzej, Wójcin, powiat nieszawski	9,214	—
3. Wróbel Wiktorja, osada Wilków, powiat grójeckki	346	30
4. Zieliński Mieczysław, Sulejów, powiat iłżecki	520	—
5. Hempel Józef, Janowice, powiat opatowski	3,312	67
6. Tomorowicz Jan, Gołoszyce, powiat opatowski	286	05
7. Broner Zajwel, Zbiegniewice, powiat sandomierski	4,605	—
8. Pohorecki Edward, Wronowice, powiat hrubieszowski	2,611	97
9. Czaplicki Ludwik, Sułkowo Polne, powiat ciechanowski	584	80
10. Chełmicki Gustaw, Stara Wieś, powiat radzyński	94	65
11. Prejs Gecel, miasto powiatowe Wyłkowyszki	450	—
12. Idzkowska Aniela, Arciszkany, powiat kalwaryjski	1,567	77
13. Büchler Herman, Michaliszki, powiat marjampolski	470	—
14. Szepietowska Emilja, Szczodruchy-Wypychy, powiat łomżyński	256	—
Łącznie	24,929	27

B) Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

	rs.	k.
15. Kruszewski Władysław, Warszawa	82	—
16. Wiesel Maurycy, Warszawa	16,000	—
17. Scheibler Karol, miasto powiatowe Łódź	13,188	72
18. Płoński Józef, las Goławice, powiat pułtuski	512	80
19. Goldrejch J. M., miasto powiatowe Biała	325	—
20. Gampel Lejbko, miasto powiatowe Biała	100	—
21. Frejd Zoruch, Łozdzieje, powiat sejneński	523	80
22. Litowicz Ajzyk, miasto powiatowe Wyłkowyszki	32	50
23. Jerozolimski Eljasz, miasto gubernjalne Suwałki	15	60
24. Szwarc Paulina, miasto gubernjalne Suwałki	7	31
25. Szywicka Walentyna, miasto gubernjalne Suwałki	15	82
Łącznie	30,803	55

II. Kraj północno-zachodni.

A) Ubezpieczenia rolne.

	rs.	k.
26. Książę Antoni Radziwiłł, Wiażewicze, powiat słupecki	550	—
27. Książę Antoni Radziwiłł, Alba, powiat słucki	872	40
28. Książę Antoni Radziwiłł, Karcewicze, powiat słucki	300	—
29. Książę Antoni Radziwiłł, Hłaszkowszczyzna, powiat słucki	1,140	—
30. Książę Antoni Radziwiłł, Mała Bałwań, powiat słucki	550	—
31. Książę Leon Radziwiłł, Radziwilimonty, powiat słucki	1,687	60
32. Książę Leon Radziwiłł, Kalinka, powiat słucki	1,100	—
33. Borodzicz Adam, Sakowicze, powiat słucki	55	—
34. Borodzicz Adam, Żabin, powiat słucki	40	—
35. Wyganowski K. Gaj, powiat piński	67	—
36. Elk Sura, Piaski, pod miastem gubernjalnem Wilnem	269	20
37. Raczkiewicz Witold, Skirdzimy, powiat oszmiański	74	88
38. Staniewicz Bojomir, Zarzecze, powiat rosieński	50	—
39. Pac-Pomarnacki Ryszard, Giersztuciszki, powiat wiłkomirski	355	32
40. Hrabia M. Grabowski, Zawierszany, powiat brzeski	200	—
41. Władyczański Józef, Siewoszki, powiat wołkowyski	397	—
42. Izrailet Lejba, Jowniczek, powiat słonimski	2,300	—
43. Żajkowska Karolina, Wierebiewicze, powiat słonimski	6,615	—
44. Termin Jerzy, Dołgowicze, powiat czerykowski	1,300	—
Łącznie	18,243	40

B) Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

	rs.	k.
46. Wilenkin Gerszon, miasto powiatowe Mścisław	181	—
47. Wyganowski K., Gaj, powiat piński	2,985	—
45. Rozin Aron, Marszczon, powiat mohylewski	320	—
Łącznie	3,166	—

	rs.	k.
Ogółem wypłacono w miesiącu styczniu 1883 roku	77,142	22

Warszawa dnia 14 lutego 1883 r.

Zarząd warszawskiej jeneralnej reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor”.

Członek komitetu nadzorczego,
M. Glinka.

Jeneralna reprezentacja,
— 169 — *Edward Epstein* i *Goldberg*.

— Osoby wiekowe wiedzą nadto dobrze, z jaką trudnością przychodzi trawienie, i troskliwą zwracać muszą uwagę na wszystko co im służy lub szkodzi. Zatem zwraca się uwagę na mączkę słodowo-jarzynową i takąż czekoladę jako najlepszy środek pokarmowy, które są najznośniejsze dla organów trawienia pomimo wysokiego stopnia ich posilności. Ta pożywność i łatwa strawność, warunkuje dla osób w podeszłym wieku, przyjemną i niczem nie zakłóconą starość.

Einem w Moskwie.

Skład główny na Królestwo Polskie u ***Adama Szkopek, Leszno nr 8.*** Dostać można również w aptekach i znaczniejszych handlach win i delikatesów, w Warszawie i na prowincji. (98)

Dyrekcja
Towarzystwa wyścigów konnych
w Królestwie polskiem

ma honor zawiadomić, że składki przypadające od pp. członków za rok bieżący, przyjmowane są każdodziennie, z wyjątkiem świąt, w kancelarji Towarzystwa od godziny 11-tej rano do 2-ej po południu. —178—

OSTRZEŻENIE!

Niektóre fabryki w Cesarstwie rosyjskiem i w Niemczech, pozwoliły sobie ***naśladować nie tylko czerwoną kapslę metalową,*** ale nawet nazwę ***„Monopole“***, francuskiego domu wina szampańskiego, ***Heidsicck et Comp. w Reims***, w podrabianych przez siebie, tak zwanych winach szampańskich, a to celem wprowadzenia w błąd publiczności. Dla zapobieżenia temu nadużyciu, upraszam o łaskawe zwrócenie uwagi, ***że na każdej butelce prawdziwego wina szampańskiego, firma Heidsicck et Comp. w Reims, wyciśniętą*** jest na czerwonej kapsli metalowej; prócz tego każdy kupujący ma prawo żądać, ***aby kupiec sprzedający takowe przyłożył na butelkę swą firmę lub stempel firmowy,*** jako gwarancję za prawdziwość wina.

Nadmieniam przytem, że zawiadomiony o podrabianiu marki ***Heidsicck et Co. Monopole*** i sprzedawaniu takowej za prawdziwą (które to zawiadomienia wynagradzać będę) winnych do odpowiedzialności sądowej pociągać będę.

(186) ***Jeneralny ajent domu***

Heidsicck et Co. w Reims

na Królestwo polskie

Louis Bâron.

— Dr ***J. Troczewski,*** asystent kliniki terapeutycznej Cesarskiego warsz. uniw., przyjmuje chorych od 4 — 6. Ogrodowa 11. —122—

— Właścicielka magazynu mód, Teresa Grodzicka, wyjechała za granicę w celu zaopatrzenia magazynu w najświeższe mody na nadchodzący sezon. Freta szeroka nr 6, Teresa Grodzicka. (771)

Zarząd drogi żelaznej
warszawsko-terespolskiej

zawiadamia, że wskutek zatrzymania kursu pociągów dróg południowo-zachodnich, nr 5 i 6, pomiędzy Brześciem a Białymstokiem i Grajewem, komunikacja pomiędzy Brześciem a Grajewem utrzymywaną będzie tylko pociągami pocztowemi dróg południowo-zachodnich, nr 3 i 4, z których pociąg nr 3 odchodzi z Brześcia do Białegostoku i Grajewa, o godzinie 8-ej minut 8 rano, pociąg zaś nr 4, z Grajewa i Białegostoku przychodzi do Brześcia o godzinie 9-tej minut 6 wieczór, — podług czasu warszawskiego.

Pociągi te komunikują się z pociągami towarowo-osobowemi drogi warszawsko-terespolskiej, z nr 5, wychodzącym ze stacji Praga o godzinie 7-ej minut 15 wieczór i z nr. 6, przychodzącym do Pragi o godzinie 7-ej minut 35 rano. —170—

— ***Konsekwencje zeszłego lata.*** Lato minione odznaczało się gwałtownemi zmianami temperatury, co spowodowało z pewnością więcej nieżytów i zapaleń dychawek niż insolacji. Ponieważ wspomnieliśmy o nieżytach i zapaleniach dychawek, niech nam będzie wolno zrobić jedną uwagę. Ile razy zdarzało się nam rozpytywać chorych na katar, na suchoty, lub nawet na astmę, o przyczynę ich choroby, sprawdziliśmy, że była ona skutkiem zadawnionego nieżytu. Otóż wiecie z poprzedzającego artykułu, jak jest rzeczą łatwą leczyć nieżyt za pomocą pigułek Guyota. Zalecamy więc wam znowu używanie tak doskonałego i łagodzącego lekarstwa, którego cena przystępną jest dla wszystkich. Pigułki Guyota znajdują się we wszystkich aptekach, a rozpoznać je można za pomocą zwykłej etykietki noszącej trójkolorowy podpis Guyota. —3—

— ***Marcelli Dobronoky, adwokat w Petersburgu*** (Bolszaja Koniuszennaja d. 25), przyjmuje sprawy sądowe, administracyjne, włościańskie, handlowe i t. p., we wszystkich sądach, władzach i instytucjach rządowych i prywatnych. —99—

Dra Aleksandra M. Weinberga
Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

dla oceny dobroci materjałów spożywczych artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz ***stacja doświadczalna dla celów hygieny.*** Ulica Graniczna nr 14. —133—r

— ***W Warszawskim szpitalu dla dzieci, Aleksandrja 23,*** ordynują przychodzącym chorym dzieciom, codziennie od 10-ej do 12-ej. Naczelny lekarz dr Sikorski i lekarze ordynujący: d-rzy: Dudrewicz, Biegański, Malinowski, Peszke, Kośmiński. —3670—

— ***Administrator majątku, oraz fachowy rządca lasów,*** z wyższemi egzaminami państwowemi z leśnictwa, który gospodarstwo wiejskie, specjalnie lasowe w wielu większych majątkach w Galicji zaprowadził, posiadający najchlubniejsze świadectwa i rekomendacje, obecnie zajmujący wybitne stanowisko w Galicji, pragnie objąć odpowiednią posadę w Królestwie polskiem. Bliższa wiadomość w redakcji *Kurjera warszawskiego.* —143—

— ***Juljusz Janotha,*** prof. muzyki, powrócił z zagranicy. Hotel Angielski, nr miesz. 25. (773)

— Dr Wł. ***Freidenson,*** lek. ord. szp. staroz. Chor. płuc, krtani, gardła (Laryngoskopia). Przyjmuje od 4—6 po poł. Pokorna, w gmachu szpitala. (592)

(589) ***Dentysta ROTHEIM,*** Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w.

— *Zarząd Towarzystwa osad rolnych* dla urozmaicenia serji tegorocznych odczytów, w miejsce jednego z nich, urządza za pośrednictwem p. E. Protaszewicza doświadczenia z telefonem i rodzaj koncertu, w którym sola, duety, tria etc., odśpiewane i odegrane w resursie kupieckiej dadzą się słyszeć publiczności zebranej w sali ratuszowej. Koncert ten ma być poprzedzony teoretycznem objaśnieniem.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bi-žuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór. w Święta od 12 do 6. 27

Z dniem 1 Marca r. b., przy **istniejącym od lat 15-tu Kantorze Loterji przy ulicy Senatorskiej, pod № 497/2,**

Otwieram Kantor Wekslu,

gdzie wszelkie interesy i zlecenia tak na miejscu jak i z prowincji w zakres tegoż wchodzące, sumiennie i z punktualnością wykonywane będą. Przyjmuję także asekurację Pożyczek Premjowych I i II Emisji. Mam nadzieję, że Szanowna Publiczność zechce zaszczycić mnie swem zaufaniem, na które sumiennością i szybkością w wykonywaniu jej zleceń starać się będę zasłużyć.

68 **ADOLF LANDAU.**

Kilkanaście lat egzystujący przy jednej z pryncypalnych ulic, elegancko urządzony

Zakład mleczny,

jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość w kiosku przy starej poczcie. 684

Niniejszem **zawiadamiam**

Osoby interesowane,

że dokumenty, o ile takowe pozostały, po adwokacie Ludwiku Hantower, znajdują się u obrońcy sądowego Jakóba Prager. Ulica Dzika № 20. 680

Do sprzedania z okazji

Dwie Fuzje,

z fabryki Devisma, Lefauchówka, druga Lankastrówka, za 140 rs. i **dwie fuzje damskie** (Prelata), w ślicznych oprawach i z całym przyrządem za 80 rubli. Zgłosić się do hotelu Brühlowskiego, u służącego Piotra. 681

Od Wielkiejnocy

3 POKOJE,

z dwoma wejściami, kuchnią, piwnicą i górą, na 2-m piętrze, w oficynie, za cenę rs. 250 rocznie. Wiadomość na miejscu, ul. Długa № 22. 687

Dnia 11 Maja n. s. 1880 r. zaginął w m. Kraśniku **Dowód Filji Banku Polskiego w Lublinie,** wydany za № 1792 na rs. 1,000, w Liście Likwidacyjnym. Ktoby takowy znalazł, zechce złożyć w Redakcji Gazety Lubelskiej. 612

Maneż filarowy

przydatny do zakładu rzemieślniczego, oraz maneże francuzkie i poznańskie, są do sprzedania w składzie machin rolniczych, na Krakowskiem-Przedmieściu № 40, naprzeciw hotelu Europejskiego. 613

SKLEP

obszerny z pokojem, do wynajęcia od 1 Kwietnia 1883 r., w b. pałacu Zamoyskich, pod Kopernikiem.—Wiadomość bliższa w kantorze **Leona Krupeckiego.** 593r

---

Nakładem T. Wolniewicza wyszła książka pod tytułem:

„Szkoła Pobożności
czyli
Zbiór Modlitw dla Młodzieży."

Cena: za egzemplarz zbroszurowany kop. 60; za oprawny w płócienko angielskie kop. 90; za takiż egzemplarz ze złoconemi brzegami rs. 1 kop. 20. Nabyć można u wydawcy, przy ulicy Elektoralnej № 14, w Kantorze Drukarni. 611

MYDŁO kieszonkowe podróżne,

w książeczkach zawierających po 30 kartek, z których każda jest osobnem mydełkiem, wystarczającem do jednorazowego użycia.

Książeczka 20 kop.

Poleca pp. podróżującym, ziemianom, pp. lekarzom i t. d.

Warszawskie Laboratorjum Chemiczne 608

i sprzedaje w swoich

Magazynach w Warszawie.

Dostać można także we wszystkich Perfumerjach w kraju i Cesarstwie.

MLEKO
od 60 krów

do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b. Bliższa wiadomość w Biurze Ogłoszeń, pp. Rajchman i Frendler, w Warszawie, Senatorska 18. 614

OSOBA

w wieku średnim, pochodzenia i wykształcenia wyższego, z muzyką, umieszcza się w charakterze zastąpienia **MATKI** dzieciom i gospodyni domu, ma na to dowody kwalifikacji. Tamże jest **OSOBA** pragnąca umieszczenia przy **Ochronce,** na prowincji.—Wązka-Freta № 24, mieszk. 3, 1-e piętro. 583

Długa 32 (Potkańskie) i Chmielna 4.

Specjalny Handel Nabiału

poleca; mleko świeże 3 razy dziennie, mleko zbierane, śmietankę, mleko zsiadłe, śmietanę, masło świeże i solone, sery krajowe i zagraniczne. Mleko na żądanie odsyła się do mieszkań. 463

NIECAŁA Nr 10.

Do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., na kantor lub magazyn mieszkanie na 1 piętrze od frontu, składające się z dużego salonu, z balkonem, pokoju o 1 oknie i przedpokoju dużego widnego, za rs. 100, kwartalnie. Wiadomość na miejscu u stróża. 624

Narzędzia Chirurgiczne

zupełnie nowe, z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych, jako to: Collin et Comp, Mariaud Leiter, są do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość w Kantorze Hotelu Niemieckiego, między godziną 4 a 6 po południu. 676

WIELKA WYPRZEDAŻ!!!

Z powodu bardzo wysuniętego już naprzód sezonu zimowego, a nagromadzonej w naszym magazynie gotowej garderoby zimowej mezkiej, takowa sprzedawaną będzie o **20% taniej,** a mianowicie: **Palta zimowe** od rs. **20** do **38; garnitury żakietowe** od **25** do **36** rs.; **garnitury** marynarkowe od **22** do **34** rs.; **szlafroki** od **14** do **24** rs.; **spodnie** od **5½** do **12** rs. i t. d.—Prócz tego magazyn posiada na składzie **wielki wybór ubrań dla chłopczyków i dzieci,** i takowe wyprzedaje niesłychanie tanio, pragnąc i nadal skarbić sobie to zaufanie, jakiem go dotąd Szanowna Publiczność zaszczycać raczyła.

Z uszanowaniem **E. Samet.**
397 **SENATORSKA 22.**

PIGUŁKI ŻELAZNE D^ra^ RABUTEAU
LAUREATA INSTYTUTU FRANCYI

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność Pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *błednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycienczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych *brakiem krwi.*

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom nie powodując obstrukcyi. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigułek Rabuteau jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i wymagać jako gwarancję na każdym flakonie pigułek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin i Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.



Prawdziwa

MĄCZKA MLECZNA
NESTLÉ'A

DO KARMIENIA DZIECI,

używana przez Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie, oraz

Mleko Szwajcarskie
ZGĘSZCZONE
NESTLÉ'A.

Cena PUSZKI MĄCZKI Rs. 1.

Cena PUSZKI MLEKA kop. 75.

Składy w Warszawie: u PP. J. Mrozowskiego, W. A. Zeuschnera, F. A. Gallo, Lud. Spies i Syna, A. M. Sierzputowskiego, Henryka Welt, Feliksa Steyner (Apt. Dworu J. C. Kr. M.), L. Zielińskiego, H. Kucharzewskiego, Braci Wróbel, Sowińskiego i Szulca, Leona Bernsteina ulica Marszałkowska, oraz we wszystkich Aptekach w Warszawie i na prowincji.

Reprezentant na Warszawę i Królestwo Polskie

A. GALEWSKI

w Warszawie, Plac Teatralny Nr 7, dom p. Neprosa.

Główny Agent na Cesarstwo Rossyjskie: Александръ Вензель

Upraszam Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na to, że za prawdziwość tych tylko puszek zaręczam, które zaopatrzone są w stempel niebieski i podpis pana **Aleksandra Wenzel,** Generalnego Agenta mojego na Rossję.

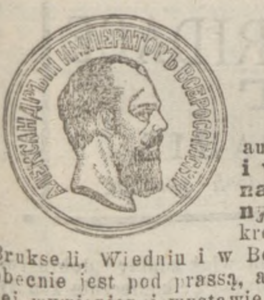
r—33 **Henri Nestlé, Vevey (Szwajcarja).**

Gospodarstwa mleczne
K. Henneberg, 674

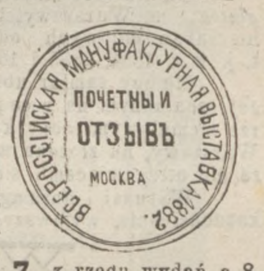
Zawiadamiają Sz. Publiczność, że liczba krów dojnych została powiększoną i obecnie tak składy komisowe, jako też i własne, są w możności przyjmowania obstalunków na większą ilość mleka. W Mleczarni Nowy-Świat 51, uskutecznia się sprzedaż mleka na kwarty.

Specjalny
HANDEL NABIAŁU

Chmielna № 4, podejmuje się dostawy mleka świeżego i zbieranego w większych i mniejszych ilościach. Sprzedaje **mleko** na miejscu, świeże, zbierane, zsiadłe i gotowane gorące w każdym czasie.—Tamże sprzedaż wszelkich produktów nabiałowych. 154



Specjalny zakład nauki kroju sukień, okryć i bielizny K. Głodzińskiego,



autora wielu wydań **metody kroju sukień i bielizny** właściciela szkoły kroju we **Lwowie, w Krakowie, w Petersburgu i w Warszawie,** wykwalifikowanego majstra damskiego krawiectwa i nauczyciela kroju, przez urząd starszych zgrom. krawców, **nagrodzonego za najlepszą metodę** na wystawie przemysłowo rękodzielniczej w **Moskwie 1882 r. dyplomem pochwalnym,** oraz patentami wynalazku w Paryżu, w Brukselli i innych stolicach mody.—Ponieważ dotąd nie było podręczników do nauki kroju damskiego szczegółowo opracowanych w języku polskim, a tylko w niemieckim i francuzkim, jak to wydają krawcy w Paryżu, Brukselli, Wiedniu i w Berlinie, przeto chcąc przyjść w pomoc pamięciowej dotąd nauce krajania, wydałem **specjalnie opracowanych przezemnie 7** z rzędu wydań a 8 obecnie jest pod prassą, a każde oddzielnie opracowane odpowiednio do postępu czasu, mody i sztuki z licznemi wzorami. Metoda moja przez **kompetentnych sędziów** na wyżej wymienionej wystawie **uznaną została za wzorową** i dla szkół krawiectwa **poleconą.**—Uczennice po ukończeniu kursu **szycia jako i kroju** sukien i okryć, otrzymują **świadectwa** przez urząd starszego podpisane. Na te legalizacje zwracać należy szczególną uwagę, gdyż ta tylko przysługuje tym osobom, które złożyły dowody swego uzdolnienia w sztuce krawiectwa, w skutek czego uczennice nie mają trudności otwierania w Cesarstwie magazynów ubiorów damskich.—4 edycje polskie, 2 w przekładzie **niemieckim** już wyczerpane, a w przekładzie **rossyjskim** dopiero co opuściło prassę **Edycja 8 w języku polskim wkrótce opuści prassę** z licznemi najnowszemi fasonami, wyczerpującym wykładem, zawierać będzie drugą dodatkową metodę na sposób francuzki poprawnie przezemnie ułożoną na podstawie **samego centymetra.** Podług obydwóch metod, formy rysować można za pomocą linijki krojowej i bez takowej od ręki, jak komu będzie dogodniej.—Cena dzieła tak w polskim języku jak i w przekładzie rossyjskim rs. 3 k. 50, linijki krojowej **ułatwiającej bardzo naukę rysunku** rs. 1 kop. 50.—Metoda bielizny rs. 2.—Wpisy na kursa przyjmują się każdodziennie, **Miodowa № 1,** gdzie osobiście prowadzę wykład.

686

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
Ferdynanda HÖSICK'A w Warszawie

poleca następujące, wielkiem powodzeniem cieszące się

Podręczniki dla młodych Gospodyń

Do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Kuchnia Postna. Cena kop. 75, opr. rs. 1.



Pieczenie Ciast, Smażenie Soków i Konfitur. Cena kop. 60, w opr. rs. 1.

PRAKTYCZNY KUCHARZ Warszawski

Cena rs. 1.20, w opr. rs. 1.50, w ozd. opr. rs. 1.80. 604r

Dom Rolniczo-Handlowo-Komisowy
HENRYK HR. SKARBEK i S-ka,

Plac Resursy Kupieckiej Nr 28, w Warszawie,

otrzymał świeże transporty wszelkich nasion, a mianowicie: **pastewnych, ogrodowych, polnych, ekonomicznych, kwiatowych** itp., które sprzedają się podług cennika, wydanego na rok b. i dołączonego do pism perjodycznych.—**NB.** Skład wydaje li tylko nasiona wypróbowane przez stację doświadczalną przy Muzeum Przemysłowem. 609r

---

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Marca r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację bruków w r. 1883 w 1, 2 i 4 oddziale inżenierskim m. Warszawy, od sumy 4,664 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 470 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji w r. 1883 bruków w 1, 2 i 4 oddziale inżenierskim m. Warszawy, za sumę N. N. rs. N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 470 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 565—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Marca r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na urządzenie zabaw ludowych podczas Świąt Wielkanocnych w Warszawie, w ciągu lat trzech, t. j. w r. 1884, 1885 i 1886, od summy anszlagowej rs. 541 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w kasie vadium w ilości rs. 250 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się urządzenia zabaw ludowych, podczas Świąt Wielkanocnych w Warszawie, w ciągu lat trzech, t. j. w r. 1884, 1885 i 1886, za sumę N N. rs., N. N. kop. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 250 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania)

Pisałem dnia N. N., wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 595—r

!!! MARZENIEM i CHLUBĄ !!!

KAŻDEJ OSZCZĘDNEJ GOSPOSI

jest posiadanie

pięknego zbioru różnej BIELIZNY STOŁOWEJ i innej, tembardziej jeżeli można ją nabyć nadzwyczaj **tanim kosztem.**

KORZYSTAJCIE WIĘC SZANOWNE PANIE!!!

z rzadkiej okazji, a marzenie Wasze stanie się rzeczywistością, gdyż w znanym powszechnie ze swej taniości

SKŁADZIE TOWARÓW

przy rogu ulic: DZIKIEJ i NOWOLIPEK dom Brauna № 1, w bramie 1-sze piętro,

odbywa się **WIELKA SPRZEDAŻ WIELKANOCNA** po **cenach istotnie podziwu godnych**

a mianowicie:

OBRUSY białe adamaszk. po 95 kop.
OBRUSY białe lub kolorowe z frendzią po rs. 1 kop. 10.
6 SERWET desserowych białych lub kolorowych, za 60 kop.
6 SERWET stołowych adamaszkowych za rs. 1 kop. 80.
GARNITUR 6-osobowy desserowy za rs 2 kop. 35.
GARNITUR 6-osobowy stołowy, wyborowy rs. 4 kop. 60.
GARNITUR 12-osobowy, ogromny obrus i 12 serwet dużych rs. 8.
GARNITUR 24-osobowy prześliczny, składający się z ogromnego obrusa i 24 serwet rs. 18.
OBRUSY na łokcie wyborowe, bardzo szerokie po 75 kop.
RĘCZNIKI czysto lniane po 40 i 50 k.
RĘCZNIKI kuchenne tuzin rs. 2—50.
RĘCZNIKI kredensowe, łok. kop. 12.
RĘCZNIKI adamaszkowe prześliczne po 17 kop.
PRZEŚCIERADŁA pod kołdry po rs. 1 kop. 50.
PRZEŚCIERADŁA na łóżka, zupełnie gotowe, obrębiane i znaczone. $3\frac{1}{2}$ ł. dł., $2\frac{1}{2}$ szer., 90 k.
POWŁOCZKI gotowe po 75 kop.
KOSZULE damskie z wstawkami i langietami. po 90 kop.

MAJTKI damskie prześlicznie ubrane, po rs. 1 kop. 20.
CRETON zdrowia biały, wyborowy, po 13 i 15 kop.
CREASS najlep. po 10, 11, 12 i 13 k.
PERKAL wyborowy $1\frac{1}{2}$ łok. szeroki, po $11\frac{1}{2}$ i $12\frac{1}{2}$ kop.
MADEPOLAM 7 ćwier. szer. po 25 k.
VICTORIA prześliczna, po 25 k.
SZTUKA WEBY Bielefeldskiej na 15 koszul za rs. 25, wszędzie ko sztuie rs. 35.
SZTUKA PŁÓTNA czeskiego na 15 koszul rs. 20, wszędzie rs. 25.
SZTUKA PŁÓTNA krajowego na 6 koszul rs. 4 kop. 50.
DYMKA i Pika wyborowa, po 15 k.
PIKA francuzka k. 35, wszędzie 60 k., prześliczne desenie.
BARCHANY różne po kop. 16, 18, 20, 23 i 25.
FIRANKI angiels. i wenec. po 40 k.
OXFORT wyborowy na suknie damskie $1\frac{1}{2}$ łok. szeroki, po 25 kop.
KOŁDRY pikowe po rs. 3 k. 25.
KOŁDRY atłasowe wełniane, na wacie, po rs. 9.
KOŁDRY atłasowe jedwabne po 13 rs.
PURPUR i **Płótno** różowe po 25 k.
DRELICHY na materace, szerokie, po 35 ko.
MAGLOWNIKI gotowe po rs. 1.

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z akuratnością i sumiennością. Proszę adresować: Iz. HERTZ, ul. DZIKA № 1, dom Brauna. 682

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Marca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót przy urządzeniu jarmarku wełnianego, w r. 1883, 1884 i 1885, w dziedzińcu magazynu bankowego, przy ulicy Nowogrodzkiej w Warszawie, od sumy anszlagowej rs. 523 kop. 8 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs 53 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki, anszlag i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania robót, przy urządzeniu jarmarku wełnianego, w r 1883, 1884 i 1885 w dziedzińcu magazynu bankowego, przy ulicy Nowogrodzkiej w Warszawie, za sumę rs. N. N., kop. N. N. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 53 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 585—r

PRAWDZIWE

MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE VIOLET'A

SAVON ROYAL DE THRIDACE
de VIOLET

zaopatrzone jest w nasz stempel fabryczny

OSTROŻNIE Z NAŚLADOWANIAMI LICZNEMI

Kupując wymagać należy

PRAWDZIWE MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE VIOLET'A

SAVON ROYAL DE THRIDACE
de VIOLET

PARIS, 225, rue St.-Denis, PARIS

W Warszawie we wszystkich głównych składach perfum.

— 59 —

Fabryka Powozów
A. Augustynowicza,

przy ulicy Erywańskiej № 5, posiada znaczną ilość powozów nowych, a mianowicie: Faetony na parę i jednokonne, Karety potrójne i podwójne, Landau, tudzież powozy używane, Kareta potrójna, Szaraban z budą i Wolanty. 683

Potrzebny jest na wieś zdolny i dobre rekomendacje posiadający, koniecznie żonaty

PIEKARZ

któryby się chciał podjąć urządzenia pieca piekarskiego na węglach i wypiekania chleba i bułek na sprzedaż w poblizkiem powiatowem mieście, oraz dalszej gęsto zaludnionej okolicy.—O bliższe warunki zgłosić się na **Sienną № 3, mieszk. 6,** codziennie do godz. 11 rano. 597—r

Nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA,

wyszły i są do nabycia we wszystkich księgarniach:

Harres B., Budownictwo wiejskie. Praktyczny podręcznik dla budowniczych i rzemieślników przy budownictwie pracujących, dla szkół rzemieślniczych i budownictwa, dla gospodarzy wiejskich i leśniczych. Przekład z niemieckiego z licznemi drzeworytami w tekście rs. 2 kop. 40.

Haubner Dr., Weterynarja gospodarska. Choroby wewnętrzne i zewnętrzne zwierząt domowych. Przekład Dra M. Laurysiewicza. Wyd. 2, rs. 3.

Koleczko W., Zasady praktycznego urządzenia lasów, ich szacowania i zagospodarowania, z drzeworyt. rs. 1.50.

Łyskowski Ignacy, Gospodarz. Wydanie 6-te poprawione, kartonowane k. 60.

Langie Karol, Ogród warzywny, jego urządzenie i pielęgnowanie roślin warzywnych, Kraków, rs. 1. 390r

---

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA,

otrzymała na Skład Główny:

„Wpływ świata”,

Powieść w 1-m tomie, przez **M. Z. R. D.**

Cena rs. 1 kop. 20.

—o—

„Czy zwycięży?”

Powieść w 2 tomach dalszy ciąg „Wpływu świata”.—**Cena rs. 2 kop. 60.**

—o—

Do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 391r

---

Nowym drukiem i na dobrym grubym papierze.

Jedyne kompletne wydanie książki

pod tytułem:

BOLESNA MĘKA

Pana naszego JEZUSA CHRYSTUSA

podług rozmyślań

Anny Katarzyny Emmerich,

Zakonnicy Augustjanki

Klasztoru Agnetenberg w Dülmen, zmarłej 1824 roku. Poprzedzone jej Żywotem, przekład z francuskiego p. **M. M. C. W.**

(Wydanie niegdyś XX. Misjonarzy w Warszawie).—Cena **kop 75**, z przesyłką poczt. **kop. 90.**

Do nabycia w księgarni **Maurycego Orgelbranda** naprzeciw posągu Kopernika. **Filja** przy ulicy Senatorskiej № 22. 465r

---

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA,

otrzymała na Skład Główny:

RÓŻNI LUDZIE.

NOWELLE i OBRAZKI,

przez

Zygmunta Sarneckiego.

Cena rs. 1.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji. 392r

---

Świeżo wyszła z druku powieść współczesna

J. IŁGOWSKIEGO,

Z PRZEŁOMU.

Kartka z lat minionych.

Cena rs. 1.

Skład główny w Księgarni TEODORA PAPROCKIEGO i S-ki, w Warszawie, Chmielna № 8. 553r

---

Dla PP. Fabrykantów.

Za rogatką Belwederską, przy szosie 10 minut od stacji tramwajowej, jest do sprzedania, lub wynajęcia **dom mieszkalny, piętrowy, z osobnym budynkiem fabrycznym, piętrowym z urządzoną suszarnią w tymże**, a także **stajnia i wozownia**.—Wszystko masiv murowane, z szopą drewnianą na skład i placem około kilkunastu tysięcy łokci.

Bliższa wiadomość w Kantorze p. A. Stelik i S-ka, przy ulicy Hrabiego Kotzebue, pod № 3. 574—r

---

Nakładem i drukiem księgarni pod firmą:

JÓZEFA ZAWADZKIEGO

w Wilnie, (filja **w Kownie**),

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach, dzieło p. t.:

Ogrody Północne,

JÓZEFA STRUMIŁŁY.

Wydanie siódme, przerobione i znacznie pomnożone przez **Wł. Tynieckiego**, b. profesora botaniki i ogrodnictwa w wyższej szkole rolnictwa w Dublanach.

Dzieło zupełnie skończone w 3 tomach, cena rs. 4, z przesyłką rs. 4 kop. 50.—Tom I zawierający Sadownictwo, oddzielnie rs. 1 kop. 50.—Tom II zawierający Warzywnictwo, oddzielnie rs. 1 kop. 50.—Tom III zawierający Ogród ozdobny. hodowla roślin i kwiatów cieplarniowych i wazonowych; kalendarz ogrodniczy rs. 2,— (z drzeworytami i planem).

Dzieło najpraktyczniejsze i najpopularniejsze z wydanych u nas dotąd o Ogrodnictwie, oparte na 40-to letniej praktyce słynnego kiedyś na całą Litwę Ogrodnika, dopełnione i uporządkowane obecnie podług ostatnich wskazówek w praktyce i nauce Ogrodniczej, stanowi niezmiernie cenny nabytek dla miłośników Ogrodnictwa, którzy znajdą zawsze w tem dziele jasne, proste i dokładne wskazówki jak mają postępować. Niezmierna popularność jaką dzieło to cieszy się od tak wielu lat, jest najlepszą miarą jego wartości i pożytku. 572r

---

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

Nussbaum Hilary, Leon i Lajb. Studjum religijno-społeczne, rs. 1.

Tegoż autora dzieła wydano poprzednio:

Z teki weterana warszawskiej gminy starozakonnych, rs. 1.

Szkice historyczne z życia żydów w Warszawie, od pierwszych śladów pobytu ich w tem mieście do chwili obecnej, rs. 2. 528r

---

PRZECIW *Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli,* Sirop i Pâte pectorale de Nafé, Delangrenier'a z Paryża posiadają skuteczność pewną i sprawdzoną przez Członków Francuzkiej Akademii Medycznej; niezawierające w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Kodeiny, mogą być bez obawy dawane dzieciom dotkniętym *Kaszlem* albo *Kokluszem*.

Składy we wszystkich Aptekach Rossyi.

—18—

NAFTA.

Najlepszej Kaukazkiej Nafty garniec 35 k. i 10 garniec bezpłatnie.—Osobom nie żądającym brać na procent, po 32 kop. garniec. Amerykańskiej, salonowej 55 kop. garniec. Sprzedaż w sklepach mydlarsko-farbiarskich: 1) Długa № 8 (dom zwany Elerta); 2) Krakowskie-Przedmieście № 20, na prost ulicy hr. Berga.—Polecam się Sz. Kupującym.

579 **J SIKORSKI.**

Ogłoszenie.

Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie, podaje do wiadomości rodziców i opiekunów, życzących pomieścić dzieci mające prawo na stypendja skarbowe, przewidywane w tymże instytucie w roku szkolnym 1883/4, że:

1) losowanie między kandydatkami, w celu przyjęcia ich na koszt skarbu, odbędzie się w dniu 18 (30) Czerwca r. b., o godzinie 1-ej po południu, w obec Rady i osób, które wniosą w tym przedmiocie podania i

2) prośby o przypuszczenie do losowania tylko do dnia 15 (27) Maja t. r. przez Radę przyjmowane będą. 584

KORCIKI — FLANELE

FLANELE KASZMIRY

czarne i kolorowe, jako specjalność, oraz **materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej**

K. MANTEY,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

KORCIKI 221r



KANARKI.

Zawiadamiam Szan. Publiczność, iż przybyłem do Warszawy, z transportem kanarków śpiewających czystym, dźwięcznym i donośnym głosem, które sprzedaję po możliwie niskich cenach — **Nowo-Senatorska № 5**, (Hotel Litewski), mieszk. 19—**Teodor Engel.** 6 2



!!!Meble tanio!!!

garnitur, otomana 2 szeslongi, wszystko sprzędowej roboty, także przyjmuje wszelkie roboty w zakres tapicerstwa wchodzące, tak u siebie jakoteż i po domach prywatnych w Warszawie i na prowincji. — Tapicer A. Okoń, Elektoralna № 39. 643

GRZYBY

do sprzedania po 45 i 50 k. za ℔ w handlu towarów kolonialnych, ul. Chłodna № 12, pod firmą **W. WREDT i S-ka.**—Handlującym ustępuje się rabat. 639

Potrzebną jest Bona

polka. do jednego dziecka, umiejąca dobrze szyć na maszynie. Zgłosić się na ul. Zielną pod № 7A 602r

---

Osoba posiadająca jęz. francuzki i muzykę, pragnie przyjąć miejsce lektorki lub do towarzystwa, zarządu domu opieki nad dziećmi, lub do sklepu. Wiadomość u Emilji Dobieckiej, Hotel Litewski 5, m. 22. 603

Wodociągi, Zlewy, Pompy, Sikawki. Waterklozety,

Fabryka Hydrauliczna

WISŁA

T. Chądzyńskiego, i K. Saskiego,

Nowy-Świat 53. 645

Roboty drenarskie, świdrowe i wszelkie reperacje wykonywa.

PLASTER THAPSIA

DESNOIX

Uznany za najpewniejszy, najoszczędniejszy i najskuteczniejszy środek przeciwko:

Kaszlom, Zaatakowaniu dróg oddechowych, Katarom zwyczajnym i Oskrzeli, Nerwobólom lędźwiowym i Reumatyzmom.

DESNOIX & Cie

SPARADRAP REVULSIF AU THAPSIA

MARQUE DE FABRIQUE

Desnoix & Cie

SPARADRAP REVULSIF AU THAPSIA

17, Rue Vieille du Temple, 17 PARIS

Jednorazowe przykładanie przynosi choremu wielką ulgę.

Dla uniknienia podrobień należy wymagać wyżej podanego podpisu i wizerunku.

Znajduje się u wszystkich drogistów i aptekarzy w Rossyi.

—56—

W d. 22 Lutego (6 Marca) r. b., odbędzie się w dobrach Serniki, gub. Lubelskiej, wiorst 18 po szosie od m. Lublina, publiczna sprzedaż

16 OGIERÓW

czystej krwi i pół krwi, oraz 4-ch klaczy źrebnych, lub ze źrebiętami; licytacja rozpocznie się o g. 11 rano. **Czesław Węgliński.** 649

Pianistka

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące,—Tamka № 13, mieszk. 6. 284a

---

BÓL GŁOWY MIGRENĘ CIERPIENIA NERWOWE GŁOWY ZAWROTY UDERZENIA KRWI DO GŁOWY

KROPLE W. RUSSYANA

(BRASSICON)

zatwierdzone przez władzę lekarską

Sprzedaż we wszystkich Aptekach i Składach Materjałów aptecznych.

W. Russyan

UŚMIERZAJĄ W KILKU SEKUNDACH ZA POSMAROWANIEM SZYI SKRONI I CZOŁA.

Każdy flakon opatrzony etykietą z własnoręcznym trójkolorowym podpisem.

Laboratorjum w Warszawie Bracka N. 2.

—554—

W Cesarstwie i Królestwie Cena flakonu 80 k.—z przesyłką na prowincję I. Rs. w Austryi I. Złr. w Prusach 2 M.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Lutego (12 Marca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1883 robót brukarskich, w 1, 2 i 6 oddziale inżenierskim, m. Warszawy, od sumy około rs. 4.981.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 500 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1883, robót brukarskich w 1, 2 i 6 oddziale inżenierskim m. Warszawy, za sumę N. N. rs., N. N. kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 500 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 520—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Lutego (12 Marca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1883 robót brukarskich, w 3 4 i 5 oddziale inżenierskim m Warszawy, od sumy około 3,146 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 315 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1883 robót brukarskich w 3, 4 i 5 oddziale inżenierskim m. Warszawy, za sumę N. N. rs., N. N. kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 315 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N, (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 513—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Lutego (7 Marca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1883 materjału na buty z podeszwami i przyborem:

A) **Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:**

1) z białej juchtowej skóry 1950 par, od rs. 3 kop. 80 za parę.
2) z czarnej juchtowej skóry 975 par, od rs. 6 kop. 15 za parę

B. **Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.**

1) z czarnej juchtowej skóry 1140 par, od rs. 6 kop. 15 za parę.
2) z białej juchtowej skóry większego rozmiaru 195 par i mniejszego rozmiaru, 240 par, od rs. 3 kop. 80 za parę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 2207 i na koszta ogłoszenia rs. 140, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą ktorej podejmuję się dostawy w r. 1883 materjału na buty z podeszwami i przyborem (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów N N., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 2207 i na koszta ogłoszenia rs. 140 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 459—r

ZAWIADOMIENIE.

Wyłączność sprzedaży **Lampek wiecznych kieszonkowych,** upoważnia mnie do ostrzeżenia **pp. Handlujących,** o zaszłych nadużyciach i oddaniu na drogę sądową, sprawy nabywania tychże lampek pokątnie.—**Adam Nowakowski.**

458 **Bielańska № 3, Hotel Lipski.**

WILLA

do sprzedania o 2 g. oddalona od Warszawy, położona nad Wisłą, składająca się z domu mieszkalnego o 6 pokojach, oficyny z kuchnią, z 4 pokoi, oraz stajni, wozowni i spichrza, wszystko w doskonałym stanie, przytem ogród i 2 morgi łąki.—Wiadomość: Wspólna № 7, mieszk. 2, od godz. 10—12 w południe, 3—5 po południu. 559

Wyroby Rymarskie.

Chomonta nowe powozowe w rozmaitych gatunkach, robocze i fornalskie; półszorki i szleji nowe surowcowe; używane ruskie i krakowskie chomonta i wszelka inna uprząż do ciężarów i lekiej jazdy, do sprzedania po cenach umiarkowanych. Kupuję i przyjmuję w zamian uprząż używaną. Przyjmuję obstalunki na robotę nową i wszelką reperację i akuratnie na czas wykonywam.

Warszawa, **ulica Biała № 6.**

604 **J. Gróblewski.**

WYPRZEDAŻ

wysortowanych sukien dużych, od rs. **4**, dziecinnych od rs. **1**, kapeluszy, okryć, czepeczków, żabotów i t. p. rzeczy, niżej ceny kosztu.

W MAGAZYNIE MÓD

„MICHALINY"

Miodowa Nr 2. 626

Wyprzedaż trwać będzie tydzień.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Lutego (5 Marca) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w 1883 r., robót brukarskich w 4 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy około 4573 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 460, i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1883 robót brukarskich w 4 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę N. N. rs. N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 460, i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 461—r

PASTYLKI GÉRAUDEL

Działające przez wdychanie i absorbcyją

JEDYNE PASTYLKI SMOŁOWCOWE

Wynagrodzone przez międzynarodowy sąd przysięgłych **na wystawie powszechnej 1878 r. w PARYŻU**

Wypróbowane we Francyi na mocy decyzyi ministerjalnej za przedstawieniem rady zdrowia armii

Nabyć je można W Warszawie: u pp. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego, oraz we wszystkich większych aptekach Cesarstwa 24

We Francyi u wynalazcy, A. GÉRAUDEL, Pharmacien à Sainte-Ménehould (Marne), France.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Lutego (5 Marca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1883 robót brukarskich w 3 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy około 4,461 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 450 i na koszta ogłoszenia rs. 40, ktpze nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1883 robót brukarskich, w 3 i 6 oddziale inżynierskim. m. Warszawy, za sumę N. N. rs., N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 450 i na koszta ogłoszenia rs. 40. przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 460—r

Niema już bólu zębów

KTO UŻYWA

Eliksiru czyli kropli do zębów (Elixir dentifrice) WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW

pochodzący z opactwa w Soulac,

wynaleziony w r. 1373—przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabiany obecnie przez przeora Dom. Magueolonne.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny, chroni od psucia się zębów i wzmacnia emalję takowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: kop 100, 180 i 360.—Proszek kop. 60.—Pasta k. 100.—Z przesyłką pocztą 30 kop. i na duży model 50 kop. drożej.—Agentura jedyna na całe Cesarstwo, oraz sprzedaż hurtowa i detaliczna w Warszawie u **ALEKSANDRA KOCHA, Krakowskie-Przedmieście № 83.** 2—r

!KUPUJĘ!

wszelkie zużyte wyroby złote, jakoteż drogie kamienie, lub w zamian na nowe. Jubiler W. Moczydłowski, Nowo-Senatorska № 5, Hotel Litewski. 619

JAJECZKA JEDWABNICZE

z krajowej produkcji do nabycia w handlu **A. RODKIEWICZA**, ul. Miodowa № 15 nowy, po rs. 1 kop. 50 za łut, a z przesyłką po rs. 2 581

Mającemu chęć nabyć w m. Warszawie, wybornie położoną pod względem handlowym

CUKIERNIĘ

nadarza się obecnie dobra sposobność. Wiadomość Wareckа № 7, mieszk. 40, codziennie od 9 rano do 1 w południe. 631

---

14. Szeroka-Freta 14.
KAPELUSZE

tanie i dobre cylindrowe, filcowe, dziecinne, w różnych gatunkach i najświeższych fasonach, przyjmują się stare do odnawiania choćby najbardziej zniszczone na modne fasony.—**J. Bieńkowski.** 514

—19—

ZIARNA GORCZYCY
DIDIER

Zalecane przez Znakomitości lekarskie przeciwko

Chorobom Żołądka, Wątroby, Obstrukcyi, Liszajom, Hemoroidom, Reumatyzmom.

Skład hurtowy: DIDIER
20, boul. Poissonnière, w Paryżu
Sprzedaje się u wsystkich Aptekarzy i Drogistów.

TECHNIK

może zaraz objąć obowiązki w fabryce maszyn. Wiadomość w **Biurze Ogłoszeń** pp. Rajchman i Frendler, **Senatorska 18.** 569

Przy rogu Krak.-Przedmieścia

na ulicy Bednarskiej pod № 23, do wynajęcia od 1-go Kwietnia: Salon, pokój (z dwoma balkonami), przedpokój, kuchnia, alkowa, za rs. 330 rocznie. 600

6,000 RS.

potrzebne są zaraz do spłaty, na 1 № domu z gruntem, na 2 ulice, wartującego 80,000 rs. Adres Wspólna 9, Hoża 12, u właściciela. 679

Pralnia Wiedeńska

oprócz kantorów na Przejazd № 13, Szpitalnej № 1, otworzyła teraz kantor na Nowym-Świecie № 19, w Magazynie Bielizny W. Rzepskiego, na Przejazd sprzedaje się błyszcz porcja po kop. 20. 663

Bardzo tanio.

różne garnitury gustownie pokryte, oraz szeslongi, sofy, kozety, szafy, kredensy, stoły i wiele innych; zasadą moją zysk mały. — Marszałkowska № 32, róg Złotej.—**L. Brenert.** 615

Parę silnych

Koni roboczych

poszukuje się. Wiadomość Wspólna 13a. m. 8. 687

DO SKŁADU
KAWIORU i DELIKATESÓW

MIKOŁAJA ŻYŻYNA

przy ulicy **Senatorskiej № 496,**
„ „ **Nowy-Świat № 37.**

nadszedł świeży transport

KONSERWÓW
z ryb Astrachańskich.

592—r

Przeszło 60 lat we Lwowie istniejąca i zaszczytnie znana księgarnia pod firmą

J. MILIKOWSKI,

est do sprzedania. Chęć do kupienia mający raczą się zgłosić do kancelarji d-ra Juljusza Popiela, adwokata krajowego, we Lwowie, ratusz, 2 piętro. 646

W Biurze Komisowem J. FEDECKIEGO Miodowa Nr 3, jest kilka **dobrych Folwarków,** oraz **Wille piękne,** z tych niektóre blisko Warszawy i kolei, do sprzedania, jakoteż **Domy i Place,** w różnych punktach miasta i przedmieści. — Są także **Dzierżawy** dóbr do wzięcia, oraz **Kapitały** do lokacji lub do odstąpienia. 573r

---

Do sprzedania za cenę niską 576

2 Garnitury Mebli,

oraz sofa, szeslong safianowy, biurko, różne fotele, materace z włosu i t. p. meble, u tapicera, Rymarska № 4.

Do sprzedania:

Faetoniki i Powozy nowe i używane, karetki podwójne, Wolanty i Bryczki na resorach i bez, do pojedynki i do paru koni. Ulica Wielka № 11. 567

LICYTACJA

obrazów i książek, odbędzie się w d. 27 i 28 b. m., od g. 10 rano w pałacu Brühlowskim, w korpusie na dole. 600r

---

NAFTA

wyrobu firmy

S. E. Pałaszkowski
BATUM.

Pierwszy sklep z **Naftą, wyłącznie firmy „S. E. Pałaszkowski, Batum“,** otwartym został w domu p. Bergsohna, na rogu Zimnej i Elektoralnej № 13, o czem mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, oświadczając zarazem, że w sklepie tym **sprzedaje się tylko wyższy dystylat.**—Cena garnca polskiego **40** kop. **11-ty garniec, jako rabat bezpłatnie.** 568

Bez pośrednictwa, do sprzedania każdego czasu, we wsi Gorzkiewki o 7 wiorst od Warszawy, za rogatką Mokotowską 669

Folwarczek Ziemski,

który zawiera: $43\frac{1}{2}$ morg ziemi m. n.-pol., w tem łąk mórg 4, nowe, masiv zabudowania gospodarskie, wraz z obszernym, nowym, domem mieszkalnym, z inwentarzem żywym, lub bez takowego. Grunta wygnojone wyborne.—O warunkach kupna dowiedzieć się można u adwokata Romana Rusch w Warszawie, Nowy-Świat 13, lub też na miejscu.

OSOBA

kompletnie uzdolniona w kroju bielizny męzkiej, potrzebną jest do zarządu du szwalnią.—Wiadom. w magazynie Władysława Holmberg, Krakowskie-Przedmieście № 19. 672

Mleczarnia
z Kawiarnią i Piekarnią,

egzystująca od lat kilkunastu na jednej z pryncypalnych ulic, z całem urządzeniem do sprzedania z powodu słabości właścicielki, (ręcząc za powodzenie). — Wiadomość u p. Malinowskiego, Świętokrzyzka № 1, róg Nowego-Światu, sklep obuwia. 668

Specjalny Zakład Angielski

wyłącznie

Kucia Koni!
RYSZARDA CHAPMAN,

nowo-otworzony przy ul. **Chmielnej № 10,** poleca się. — Wieloletnia praktyka właściciela zakładu i nieustające poświęcanie się zawodowi, daje gwarancję dokładnego i po cenach możliwie umiarkowanych, wykonywania powyższych robót. Tamże potrzebny jest **uczeń.** 245r

---

DOKTÓR

W blizkości kolei, potrzebny jest Doktór na korzystnych warunkach.—Bliższa wiadomość w składzie materjałów aptecznych p. A. F. Galle. 654

Nagrody rs. 50.

W d. 22 b. m., przy wysiadaniu z karety do synagogi przy Tłomackiem zgubioną została brosza brylantowa.—Uczciwy znalazca raczy zwrócić takową na Zielną № 11, mieszk. 5, za powyższą nagrodą, zarazem zwraca się uwagę pp. Jubilerów, na takową broszę podłużną w srebrze oprawioną. 664

Do sprzedania 518 Plansonów

doborowych i przeszło **1,500 podkładów dębowych,** 84 belek sosnowych i 94 murłatów sosn., gotowych do spławu w Białobrzegach nad Pilicą. Wiad w Kancelarji Głównej hr. Zamoyskich w Warszawie, Rymarska № 6. 677

Są do sprzedania

Fortepiany

nowe, najnowszej konstrukcji i fasonu, o 6 szprejcach metalowych, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin.—Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów **A. Janiszewskiego.** 472

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
Anny Gamerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu, ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych. **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 656

Do wynajęcia od Ś-go Jana,

przy ulicy Senatorskiej № 20,
wprost kościoła Ś-go Antoniego

15 Pokojów

z kuchnią, **na 1-m piętrze od frontu,** z wodociągami, zlewami, urządzeniem gazowem, pięcioma wchodami, z których dwa frontowe z dwóch bram. W mieszkaniu tem znajduje się salon z (balkonem), jeden z większych w Warszawie. Mieszkanie to może być wynajęte całkowicie na zakład lub częściowo, na prywatne mieszkania. Obecnie mieści się tam magazyn mebli.

Duże Pomieszczenia

na dole i na 1-m piętrze, na warsztat. Obecnie mieszczą się tam warsztaty: stolarskie i tapicerskie. 517

Nauka i wychowanie.

Nauczyciel, lub nauczycielka języka niemieckiego i muzyki, potrzebny na wieś dla dorosłych. Adres: Suwal. gub., przez Szaki, Błogosławieństwo. 2681

Nauczyciel potrzebny jest na wieś do dzieci mających już początki, za nie wysokie wynagrodzenie. Ulica Dobra № 29, mieszk. № 12. 2-gie piętro w oficynie. 2722

Potrzebną jest dziewczynka, francuzka, w wieku do lat 15, do zamożnego domu na wieś, dla towarzystwa małej dziewczynki.—Wiadomość ulica Chłodna № 8 domu, mieszkania № 27. 2789

Potrzebna jest osoba posiadająca francuzki język do konwersacji na kilka godzin dziennie. Piękna № 21, mieszk. 5, 2 piętro, od frontu. 2823

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj w zakresie gimnazjalnym. Adres: studentowi A. B, zostawić w gmachu Uniwersytetu. 300

Francuzka rodowita poszukuje lekcyj literatury i gramatyki lub konwersacji. Ulica Złota № 13, m. 4. 2445

Bona niemka, z dobremi rekomendacjami i panna do odbijania monogramów na balansie, potrzebne są od 1-go marca, Wiadomość w składzie papieru C. Przybylskiego, Marszałkowska 75. 2449

Nauczyciel niemieckiego, szuka miejsca (demi-place) przy ruskiej familji. Oferty uprasza pod lit. W. R. 9 w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2353

Niemka potrzebna, do dwojga dzieci i wyręczania pani domu. Aleja Jerozolimska 9, mieszkania 5. II-e piętro. 2852

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub kondycyj. Marjańska, domu № 2, mieszkania 18. 2859

Przygotowuję młodzież do różnych egzaminów szkół wojskowych, realnych żeńskich i t. p. Cena umiarkowana. Marszałkowska 6, mieszkania 6. 2795

Rosjanka, uczennica VI-ej klasy I-go gimnazjum, poszukuje lekcyj. Wiadomość: ul. Elektoralna 30, mieszk. 10. 373

Osoba młoda rossjanka, która ukończyła jeden z rosyjskich instytutów, poszukuje lekcyj prywatnych. Osoby interesowane zechcą pozostawić swój adres w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, obok domu Roeslera, pod lit. Z. C. 2858

Rossjanka posiadająca patent z ukończenia gimnazjum, przygotowuje uczennice do klass. Wiadomość Nowolipie № 6, mieszk. 9.

Za pokój z usługą i herbatę rano i wieczorem student uniwersytetu filolog, poszukuje korepetycyj lub odpowiedniego zajęcia. Oferty prosi składać przy ulicy Wspólnej № 7A, m. 13, pod lit. B. 2880

Posady i prace.

Panny kompletnie uzdolnione w krawieczyznie damskiej, potrzebne są zaraz do magazynu S. Waldenberg, pod firmą M. Bronz, Miodowa № 2. Podwale № 3. 2734

Kucharka potrzebna od 1-go. Jerozolimska № 23 bez litery, m. 6, wejście w bramie na prawo. 2737

Panny potrzebne do szycia kapeluszy męzkich filcowych. Ulica Trębacka № 9, w fabryce lub w magazynie kapeluszy. 2743

Ekonom kawaler, pilny, energiczny, znający dobrze gospodarstwo, potrzebnym jest. Wiadomość: Wielka № 13, u rządcy.

Panny do bielizny poszukuje szwalnia Pauliny Reich. Chmielna № 17. 2704

Panny (lub mężczyzni), potrzebne są do szycia okryć damskich, uzdolnione. Ulica Świętojerska № 16, na parterze Z. Małkowski. 2732

Panny zdatne do krawieczczyzny, potrzebne. Grzybowska № 8. Wojcińska. 2783

Panny potrzebne do krawieczczyzny. Nowy-Świat № 52. mieszk. 13 2867

Ajenci zdolni, zechcą się zgłosić do księgarni Arnolda Fenichl. Świętokrzyzka 16.

Panna potrzebna jest zaraz do maszyny Whelera. Dzika № 3, 1-sze piętro. 2864

Panna potrzebna jest do szycia sukien na maszynie. Leszno № 18, m. 40. 2887

Potrzebna panna uzdolniona, za dobrem wynagrodzeniem do rękawiczek na maszynie. Chmielna № 19, mieszk. 16. 2863

Niańka potrzebna jest do dziecka, mówiąca po rusku. Ulica Krucza № 10 lit. A, mieszkania № 5. 2705

Człowiek młody, z patentem, na ukończeniu wydziału handlowego szkoły realnej, posiadający języki francuzki, niemiecki, polski i rossyjski gruntownie, szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod literami K. W. 2839

Panny potrzebne są zaraz, do okryć damskich, za dobrem wynagrodzeniem. Nalewki № 13, m. 25. — Sz. Messing. 2343

Kiper poleca się do ściągania win, w prywatnych domach. Leszno № 52, mieszkania 6. 2834

Panny zdatne i podręczne, potrzebne są do sukien. Róg Zielnej i Siennej № 12 lit. a, na dole. 2875

Subjekt księgarski, znający kilka obcych języków, z kaucją rs. 500, poszukuje zajęcia: w księgarni, składzie materjałów piśmiennych lub dystrybucji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod cyfrą 5.5. 2853

Osoba w średnim wieku, znająca, szycie i haft, poszukuje miejsca zaraz, do zarządu domem i zaopiekowania się dziećmi. Wiadomość: Wspólna, domu № 28, mieszkania 9. 2848

Do laboratorjum farmaceutycznego W. Russjana, ul. Bracka № 2. potrzebne są robotnice do pracy przy maszynach (prasach).

Ogrodnik. Potrzebny jest na prowincję ogrodnik, kawaler. Interesanci zgłosić się zechcą na ulicę Widok № 2b, mieszkania № 1. 369

Potrzebny jest zaraz czeladnik tokarski na drzewo, oraz chłopak już obznajmiony z tokarnią, mający chęć, zechcą się zgłosić na ulicę Łucką № 12, w oficynie na prawo, w każdym czasie. 2836

Buchhalter korespondujący biegle po polsku i po niemiecku, poszukuje wieczornego zajęcia. Adres w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Ż. 2869

Panna potrzebna jest zaraz, szyjąca doskonale na maszynie bieliznę damską, oraz podręczna do bielizny z życiem. Ulica Wspólna № 22, mieszkania 1. 2871

Zdolni apreterzy, lecz tylko posiadający dobre rekomendacje i znający fach swój gruntownie, znajdą zaraz zajęcie, na dobrych warunkach w fabryce kapeluszy słomkowych Cukiera i Fischhauta. Dzielna 7a.

Osoba umiejąca dobrze szyć na maszynie i znająca się na krawieczyz. potrzebną jest zaraz. Nowy-Świat, domu № 19. m. 14. 2682

Podleśny praktycznie, gruntownie obeznany, z siewem i flancowaniem leśnym, potrzebny do lasu położonego pod Warszawą. Zgłosić się do administratora dóbr Falenty, stacja pocztowa Sękocin w Puchałach.

Rządca bezżenny, z kaucją lub poręczeniem 2 do 3 tysięcy rubli, do majątku złożonego z kilku folwarków, potrzebny jest od 1 Lipca. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 363

Mężczyzna bezżenny lat 30, były urzędnik, posiadający obce języki, poszukuje zajęcia stałego: w Królestwie lub do gub. wołyńskiej. Łaskawe oferty uprasza złożyć pod lit. W. G. w biurze ogłoszeń pp. Rajchman & Frendler, Senatorska 18. 341

Ogrodnik obznajmiony z sadzeniem drzew owocowych i ogrodami warzywnemi, potrzebnym jest blizko Warszawy. Zgłosić się do administratora dóbr Falenty przez st. Sękocin w Puchałach. 2746

Panny uzdolnione, podręczne i uczennice potrzebne są zaraz do kwiatów. Nowy-Świat № 55. 2676

Osoba szyjąca krawieczyznę i bieliznę na maszynie, życzy przyjąć obowiązek do osoby słabej lub wyręczania pani domu. Ul. Dobra № 19, mieszkania 1. 2646

Z kaucją rs. 1,000 lub więcej, poszukuje człowiek w średnim wieku, z kwalifikacją i świadectwami, posady: kasjera, magazyniera lub inkasenta. Interesanci raczą adres złożyć w kiosku, na Placu Bankowym pod lit. A. Z. 2389

Człowiek żonaty, w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca zarządu majątku. Oferty uprasza przesłać pod adresem: Krak.-Przedmieście № 36, mieszkania 7. 344

Magazynier potrzebny jest do fabryki na prowincję, z kaucją rs. 1,000. Pensji 360 rs. rocznie, mieszkanie, opał i światło. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. P. S. 2607

Potrzebne są zdatne panny, do kroju sukien damskich, oraz do staników i do maszyny, za dobrem wynagrodzeniem. Nalewki 24, mieszkania 19 2644

Technik mechaniczny, z długoletniem doświadczeniem, posiadający również praktykę prowadzenia i budowania wielkich pieców zagranicą, życzy sobie zmienić obecne miejsce.—Wrazie potrzeby, może przedstawić około rs. 10,000 jako wspólnik lub jako kaucję.— Listy proszę adresować: 10,000 Red. Kurjera Warsz. 2636

Panny uzdatnione w krawieczyznie damskiej, oraz podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz. Róg Dzikiej i Miłej, na dole, № 25, u H. Łukasiewicz. 2799

2 sklepowe potrzebne do filji piekarni, z kaucją po rs. 100 każda. Wiadomość: Podwal № 23, mieszkania 5. 2807

Kupno i sprzedaż.

Maszyna do szycia nożna, systemu Polacka i Schmidta, oraz skrzypce, do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość: Ogrodowa № 28, w traktjerni. 368

Maszyna do szycia, nowa, do sprzedania. Podwal 20, u Śliżyńskiej. 2069

Tanio! po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca sprzedają się różne płótna, weby, w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską, i stołową, skarpetki, pończochy, chustki i t. p., po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, mieszk. 27. 2421

Szafy i bufet, sklepowe, mahoniowe, bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość u stróża domu № 4 ul. Nowo-Senatorska. 2547

Klacz wierzchowa, skarogniada, czystej krwi ang., stada hr. Wodzyńskiego, 8 lat, zdatna do stada, do sprzedania za małą cenę. Adres: Łazienki Królewskie, ułański pułk, stajnia 3-go szwadronu; Reitknecht Jermakiewicz, lub też w oficerskim podwórzu stangret Jan pokaże. 2726

Potrzebny jest powóz, lub mylord używany, w dobrym stanie, zdatny do podróży. Wiadomość proszę zostawić u szwajcara hotelu Brühlowskiego. 2765

Satin merveileux srebrnego koloru, pościel nie używana, samowar miedz., kuchenne rzeczy do odstąpienia. Piękna 24, 1-sze piętro, do 11-ej rano. 367

Grzybowska 27, para młodych ciemnogniadych anglo-normandów karecianych, do sprzedania. Od 9-ej do 12-ej rano. d'Erie.

Pianino nowe, za przystępną cenę do sprzedania. C. Fiedler, ulica Marszałkowska № 71. 2620

Fortepian za rs. 45, o 6½ oktaw., dałem w komis do magazynu mebli, ulica Marszałkowska № 48. 2617

Do sprzedania para koni silnych za 150 rs. Wiadomość: kantor najmu powozów, Bracka № 14. 350

Bilard z przyborami jest do sprzedania. Wiadomość: Czerniakowska № 98, w restauracji. 2785

200 tuzinów rękawiczek świeżych, w dobrym gatunku, oraz galanterja, perfumy i bielizna męzka, starannie odszyta, jest do sprzedania, po nader nizkiej cenie, przy ulicy Nowolipki № 30, stróż wskaże.

Do sprzedania srebro stołowe 84 próby, zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość u rządcy gmachu zarządu komunikacji lądowej i wodnej, od godziny 12 do 3 po południu. 2711

Do sprzedania: 2 zegarki złote męzkie, 1 pierścień męzki ozdobny, 2 pierścionki damskie. Stare-Miasto № 12, u właściciela domu. 2380

Maszyny kompletne do olejarni parowej, są do sprzedania na przystępnych warunkach wypłaty. Wiadomość w kantorze młyna parowego, przy ul. Prostej № 6. 1748

Bardzo tanio można dostać krawatów męzkich, w fabryce. Grzybowska 8, mieszkania 6, także przyjmują się krawaty do roboty. 265

Okrycie damskie i kapelusz bardzo tanio. Hoża № 10A, mieszkania 9. 2757

Pianino czarne mało używane, do sprzedania. Świętokrzyska № 37, m. 15. 2732

Do sprzedania: meble mahoniowe, sekreterka, 6 krzeseł, 2 fotele kanapa i stół. Wiadomość u stróża: ul Skórzana 4.

Kupuję, sprzedaję, zamieniam: książki polskie, francuzkie i rosyjskie, oraz sztychy, obrazy, pasy polskie, meble, bronzy, zegary, dywany, i rozmaite stare przedmioty B. Bolcewicz. Saski Plac № 5, róg Królewskiej, księgarnia i skład papieru. 1241

Amerykanka, Hoża № 10. Wyprzedaż kamaszy, pończoch, skarpetek; tamże nadrabiają. 2758

Saponat. Mydło do prania bielizny w zimnej wodzie. W handlu Winiarskiego, ul. Nowy-Świat № 62. 2748

Kolebka bardzo mało używana, jakotoż umywalnia, balja i wanienka, do sprzedania. Hoża № 3, mieszkania 17. 2754

Amerykan elegancki z budą, do sprzedania. Wiadomość w fabryce powozów, Erywańska 5. 362

Skrzypce bardzo stare do sprzedania. Chmielna № 25, p. Rychłowska. 2605

Zapałki. Zapałek najlepszych, oraz najtańszych, dostać można hurtownie lub detalicznie. Twarda № 47, mieszk. 9. 2596

Encyklopedja Powszechna Orgelbranda, zwiększa, tomów 28, w oprawie, jest do sprzedania. Wiadomość w kantorze drukarni Noskowskiego, Mazowiecka 11. 2594

Do sprzedania meble mahoniowe, używane, ubranie męzkie i kule. Nowolipki № 30B, 1-sze piętro. 2517

Pianino palisandrowe, zupełnie nowe, zagranicznej fabryki do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Nalewki №26, u doktora.

Srebrne łyżki półmiskowe i wazowa, kubeczek, 2 solniczki antique, taca platerowana, waza i półmiski porcelanowe, 2 łóżka palisandrowe i różne suknie do sprzedania. Sienna № 5, w pracowni p. Steiner. 2506

Pianino zagraniczne, paryzkie, do sprzedania; tamże jest okrycie jedwabne czarne, nowe, zaraz do sprzedania. Elektoralna № 26, mieszk. 8, piętro 1-sze. 2873

Fortepian zagraniczny, krótki, czarny, silny, o 7 oktawach, z blatem. Chłodna 37, mieszkania 24 377

Kupuję!!! Kwity Lombardowe, zegarki, złoto, srebro, płacę dobrze. Leszno 37, dystrybucja. 380

Do sprzedania skrzypce, po jednym ze znakomitszych artystów. Pańska № 2, u właściciela domu, od 2 do 6 po południu.

Kaszmir czarny i kolorowy, w bardzo dobrym gatunku, oraz śliczne, duże czysto wełniane, chustki, do odstąpienia tanio. Nowogrodzka 31, wprost bramy, w oficynie, 3 piętro na prawo. 378

Fortepian fabryki Kralla jest do sprzedania. Ulica Mokotowska № 14, w mieszkaniu № 9, można widzieć codziennie, od godziny 3 do 6 po południu. 2845

Suknia niebieska strojna do sprzedania. Królewska № 1, mieszkania 13. 2786

Do sprzedania komódki inkrustowane (antyk). Hoża № 14 lit. A, m. 14. 2779

2 szafki wystawowe średniej wielkości, mocno okute, są do sprzedania, jedna rs. 25, druga rs. 12. Ulica Szpitalna № 10, mieszkania № 8. 364

Do sprzedania: kareta używana, faeton nowy na parę i jednego konia, oraz amerykan nowy. Wiadomość przy ulicy Leszno pod № 64 nowym, u p. Meresińskiego. 2811

Pianino zagraniczne, eleganckie, prawie nowe, do sprzedania. Wiadomość: ulica Sosnowa № 1a, róg Chmielnej, m. № 7. 2773B

S. Glińskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ulicy Nowy-Świat 58. 372

Meble do sprzedania tanio, mało używane, garnitur do salonu orzechowy, rzeźbiony, kredens i szafy rozbierane ozdobne, wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur cały kryty, 2-e biblioteczki, regulator, stoliki do kart konsolkowe, szafki do bielizny, lustra, szeslong, stoł jadalny z krzesłami, firanki i biuro. Chmielna № 52, mieszkania № 8, wprost komory. 2497

Do sprzedania tanio; fortepian pierwszorzędnej fabryki, garnitur jedwabny, lustra wielkie, kredens, stół, 12 krzeseł, stolik samowarowy, 2 lustra stojące, wszystko dębowe, otomana wielka, łóżka, toaleta szafka, komoda, kozetka, umywalnia, biurko męzkie i damskie, szeslong, krzesełko dziecinne, jardinierka, palmy, żyrandol, lampa okazała, kandelabry, obrazy, kolumny, dywany, wanna i różne gospodarskie sprzęty. Sienna 3, mieszk. 4. 2885

Dano w komis do sprzedania kredens mahoniowy, garnitur aksamitem kryty orzechowy i różne inne meble, w nowootworzonym magazynie mebli. Marszałkowska № 73, naprzeciw Zielonego Placu. 2716

Do sprzedania szafy rozbierane, duże i małe, szafki do bielizny, komody, to wszystko orzechowe, masiv, para łóżek dębowych, u stolarza. Ulica Wróbla № 9.

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, szafy rozbierane, garnitur angielski, szafki do bielizny, biuro o 9 szufladach, kredens, stół jadalny, łóżko, umywalka, stolik do kart, lustra greckie, tremo, lustro pozłacane z marmurowem blatem, szeslong, regulator, firanki. Twarda № 6, wiadomość u rządcy domu. 2550

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, konsolki do kart, kredens wiedeński, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garnitur napoleonkowy, toaleta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra, trema z marmurem, lampy i firanki, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, 1-szy dom od Chmielnej, mieszkania № 30. 2685

Meble!!! zostawiono w komis do sprzedania, z kilku pokoi, różne garnitury szaf, oraz dużo innych, meble wszystko w dobrym stanie i bardzo tanio. Marszałkowska № 48, i róg Świętokrzyzkiej. 2616

Umeblowanie do salonu eleganckie, czarne, pięknie rzeźbione, garnitur angielski, tremo, lustro, szafa do sukien, mniejsza do bielizny, etażerka, wszystko orzechowe, pokój dębowy, ozdobnie rzeźbiony, lampy, szeslong, fotel, biurko, regulator, portjery, lanszafty, tanio do sprzedania. Żurawia № 9, mieszkania 9. 2879

Meble do sprzedania, przy ulicy Królewskiej 19, mieszkania 6. 2854

Meble kryte, żardynierki, do sprzedania tanio. Długa 10, mieszkania 79. 2842

Meble z kilku pokoi, bardzo tanio do sprzedania, razem lub częściowo. Chmielna № 25, od ulicy Marszałkowskiej drugi dom, stróż wskaże. 315

Do sprzedania sofa jesionowa wyściełana, wygodna, z szufladami, za przystępną cenę, oraz sukienka na panienkę lat 14, Żórawia № 33A, mieszkania 15. 2699

Garnitur orzechowy: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, zupełnie nie używany, kryty bordo, do sprzedania za rs. 200. Takiż garnitur mahoniowy w dobrym stanie, za rs. 90. Ul. Elektoralna № 28, m. 19 2822

Do sprzedania garnitury czarne rzeźbione i orzechowe, stoły i łóżko. Ul. Świętokrzyzka № 9, mieszkania 16. 2819

Mebli garnitur do sprzedania: szafy, rozbierane, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kozetka, 6 napoleonek i szeslong, mało używane, bardzo tanio. Sienna № 4, 3-ci dom od Marszałkowskiej, w bramie na prawo, na dole. 2796

Meble do sprzedania, garnitur, szafy do bielizny i ubrania, z jadalni umeblowanie, stolik do samowara, lustra wiszące czarne, jedno wielkich rozmiarów, tremo orzechowe, biurko, szeslong, fotele, konsolki, stoliczki i krzesełka czarne rzeźbione, tualeta damska, kolumny, serweta, lampy, firanki z gzemsami i rozetami. Ul. Chmielna № 13a, stróż wskaże, od g. 10—7. 2816

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10 od Marszałkowskiej 5-y dom, m. 15. 1991

Tanie kupno!!! Z powodu braku miejsca wyprzedaję różne Meble mahoniowe i orzechowe, po cenie kosztu, dobrej roboty, za które się poręcza, parę garniturów i szeslongów wysłanych, różne szafy do sukien, do bielizny i do książek, biura męzkie na szafkach i biurka, kredensy, stoły, konsolki do kart, łóżka nowego fasonu, ozdobne i skromniejsze, komody, tualety, umywalnie, szafki nocne, z czem się poleca zakład stolarski W. Pogodzińskiego. Leszno № 50.

Interesa handl. i majątk.

Kaucjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L. Grużewskiego, Długa 53. Kupuje weksle, rewersy i rachunki kupieckie. Procesy prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od sumy. 334

Magle wiedeńskie z powodu zmiany interesu są do sprzedania od 1 Marca. Ulica Wilcza № 10. 2777

Magle do sprzedania w każdym czasie z powodu słabości właściciela. Ul. Nowy-Świat № 55. 2792

Wieś 23 włók, bez serwitutów, z lasem, gub. Kieleckiej, pow. Miechowskim, 4 wiorsty od kolei Dąbrowsko-Iwangrodzkiej, do sprzedania. Krak.-Przedm. 17, m. 10.

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu otrzymania posady. Ulica Ogrodowa № 41.

W każdym czasie jest do sprzedania sklep korzenny z legominami, urządzeniem i towarami lub bez towarów, w dobrym punkcie, za przystępną cenę, przy ul. Nowolipie, wiadomość w kiosku, róg Karmelickiej i Nowolipia. 2615

Sklep wiktuałów z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. Pańska 17. 2383

Sklep wiktuałów do sprzedania bardzo tanio. Twarda № 51. 2595

Kawiarnia do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Wielka 18. 343

Potrzebny jest wspólnik do handlu win, i trunków, przy jednej z pryncypalnych ulic, z kapitałem od 6 do 10,000 rs. w biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa 3.

Sklep mydlarski, dobrze procentujący, w dobrym punkcie, z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania. Wiadomość w kiosku, naprzeciw ratusza. 2855

Ważno dla pp. aptekarzy. Apteka dająca czystego rocznego dochodu 4,000 rs., w mieście powiatowem do sprzedania. Oferty piśmienne nadsyłać: Nowolipie 34, lokalu 8.

Ogrodu 4,607 łokci □, przy ulicy Hożej do sprzedania. Złota № 12, 2-e piętro, strona prawa. 2841

Sklep mydlarsko - dystrybucyjno-galanteryjny, jest do odstąpienia, z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Wązka Freta 21.

Majątek włók 32, ziemi pszennej, wyborowej, 6 wiorst od Proszowic, zaraz do sprzedania lub zamiany na dom. Wiadom. u adwokata przysięgłego, Ksawerego Smoleńskiego, Długa 16. 2866

Na spłacenie sumy hypotecznej domu murowanego w Warszawie, potrzeba rs. 6,000, bez pośrednictwa. Wiadom. cukiernia Steckiego, na Elektoralnej obok Solnej.

2 domy murowany i drewniany, obok siebie do sprzedania. Wiadomość cukiernia Steckiego, na Elektoralnej. obok Solnej. 2882

Sklep wiktuałów wraz z patentem, na dystrybucję, do sprzedania przy ulicy Górnej № 1, dom p. Kościńskiej. Wiadomość na miejscu. 2778

Sklep wiktuałów do sprzedania, w dobrym punkcie, komorne nie drogie. Kto przybędzie, dowie się o przyczynie. Nowolipie 16.

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do sprzedania zaraz. Elektoralna 47. 2872

Sklep norymbersko - dystrybucyjno-galanteryjny, jest do sprzedania przy ul. Marszałkowskiej. Wiadomość: Marszałkowska № 36, stróż wskaże. 2870

Sklep i magle są do sprzedania za przystępną cenę, w każdym czasie. Wiadom.: ulica Widok № 7a. 2840

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Praga, ul. Szeroka № 405. 2881

Sklep przy ulicy Przejazd do odstąpienia. Wiadomość: ulica Hr. Berga № 11, w magazynie obuwia Józefa Kwiecińskiego. 2706

Magle do sprzedania. Ulica Grzybowska № 57. 2688

Wspólnik potrzebny, z kapitałem 1,500 do 2,000 rs. do interesu fabrycznego, dobrze procentującego. Oferty proszę nadsyłać do kantoru Kurjera. Warszawskiego pod lit. T. T. — T. T. 2696

Sklep mydlarski jest do sprzedania, za przystępną cenę, z powodu zmiany interesów. Wiadomość w sklepie kolonjalnym, ulica Freta № 8. 2713

Restauracja do odstąpienia z całem urządzeniem, w każdym czasie. Wiadomość w restauracji: ul. Bracka № 4, wprost Nowogrodzkiej. 2560

Rs. 3,700 potrzebne na spłatę hypoteczną. Nowolipie 20, front, trzecie piętro, od godziny 2—5. 2566

Interes korzystny. W punkcie dobrze położonym, bo obok warsztatów dr. żel. W.-W. jest do sprzedania sklep norymbersko-mydlarski, w części dystrybucyjny. Warunki dogodne. Wiadomość: Chmielna № 60. 2496

Wspólnik potrzebny jest, posiadający wiadomości prawne i językowe, szczególniej po rusku, z małym kapitałem, do interesu dającego przyzwoite dochody. Wiadomość: Bednarska № 7, w kantorze pism i dystrybucji Chodzickiego. 2501

Magle do sprzedania, z powodu słabości, za przystępną cenę. Bracka № 8. 1981

Magle korzystne za rs. 350. Wiadomość w zakładzie reperacji maszyn do szycia, ulica Marszałkowska № 57. 2361

Z powodu wyjazdu do odstąpienia sklep materjałów piśmiennych i dystrybucją, zdatny na korzenny z towarem, lub bez, z trzyletnim kontraktem. Wiadomość ulica Twarda, dom Pągowskiego № 42. 2107

Do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach nieruchomość, pomiędzy aleją Szucha, a ulicą Marszałkowską naprzeciw stacji tramwajów, składająca się: z domu murowanego o 9 pokojach, dwóch suteryn z kuchniami, 4 piwnic, nadto dwóch obszernych budynków mieszczących wozownie, stajnie, składy i lodownią, oraz placu 20,000 łok. □, z frontem po ste kilkadziesiąt łokci od dwóch ulic. Bliższa wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 16, mieszkania 12, piętro drugie, do godziny 11 rano i od 3 do 6 po południu. 2454

Piwo, zakąski i kuchnia, do wydzierżawienia przy restauracji. Wiadomość u stróża: Wspólna № 1. 2690

Sklep narożny, dystrybucja, galanteryjno-norymberski i materjały piśmienne, do sprzedania. Wiadomość: kiosk, plac Teatralny. 324

Oddział Nauczycielski biura komisowego kaucjonowanego obejmujący rekomendację guwernerów i guwernantek, do oddania w administrację. Miodowa № 3. Biuro komisowe J. Fedeckiego. 352

Interes korzystny. Do prowadzenia nowego korzystnego interesu potrzebny jest wspólnik z kapitałem rs. 200 lub więcej. Zapewnia się 20 procent od sta, rocznego dochodu. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. J. 2761

Kawiarnia cukiernicza od lat 6-ciu egzystująca, z kompletnem urządzeniem nowym bilardem, z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia. Wiadomość: Podwal № 20, u p. Witkowskiej, stróż wskaże. 2812

Wspólnik potrzebny do interesu handlowego, z kapitałem 7,000 do 8,000 rs. Korzyści znaczne! Wszelka gwarancja. Adres: Żelazna 20c, mieszkania 13. 2817

Potrzeba 1,000 rs., pierwszy Nr, prowincja. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 18. 370

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość bliższa w kiosku, róg Brackiej i Chmielnej.

Dom murowany, o 4 pokojach, z zabudowaniami, w dobrym staniy, z ogrodem pięknym owocowym, do tego 40 mórg gruntu pszennego i 2 morgi łąk, w okolicy miasta pięknej, odpowiednie dla osoby lubiącej spokój. Dom z zabudowaniami i ogrodem może być sprzedany z gruntami lub bez. Wiadomość udzieli Wróblewski w Przedborzu, o 3 mile od kolei żelaz. Gorzkowice, gdzie niniejsza realność. 2749

1 magiel nowy do wyprowadzenia. Ulica Marszałkowska № 71. 2730

Sklep spożywczy za rs. 200 do sprzedania zaraz, pomiędzy dwoma posesjami mającemi się budować z wiosną, z mieszkaniami, piwnicami. Nowogrodzka № 7. 2733

Rs. 20,000, 10,000, 10,000, 8,000 i 5,000 do ulokowania, na 1-szy numer hypotek ziemskich i miejskich, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość od godz. 3—5, Nowolipie № 38, u rządcy domu. 2763

Krowiarnia do sprzedania, egzystująca od kilku lat, z wyrobioną klijentellą. Ul. Mazowiecka № 12, w oficynie. 359

Dobra ziemskie kto posiada, może się zamienić na dom, mający dochodu około 6,000 rs., stojący w dobrym punkcie; na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Gęsiej № 21A. u Szwartzwassera.

Sklep mydlarski z powodu familijnych interesów jest do odstąpienia. Róg Nowego-Światu i Smolnej. 356

Sklep wiktuałów z dystrybucją i naftą, dobrze procentujący, jest do sprzedania. Róg Kruczej i Wilczej № 11. 1906

Lokale.

Dwa pokoje duże, do wynajęcia zaraz lub od 1-go kwietnia, na skład lub prywatne mieszkanie. Wiadomość Królewska nr 23, w sklepie obówia. 291

Pokój fr. 1-e piętro, tylko dla damy przyzwoitej. Żurawia № 27b, wiadomość pod № 15 domu. 2857

Pokój przy familji, ze wspólnym przedpokojem, od I Marca. Marszałkowska № 37, mieszkania 7. 2850

Sklep z obszernem pomieszkaniem w miejscowości fabrycznej, korzystnej dla interesu oraz różne piękne lokale z kuchniami i zlewami po cenach tanich. Wiadom. u rządcy domu, przy ul. Nowolipki № 38c.

Sklep na wyprzedaż, do wynajęcia zaraz, z urządzeniem, na trzy miesiące, to jest: po koniec miesiąca Maja r. b., przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4 nowy. 2691.

Pokój jeden, z osobnem wejściem, z opałem i usługą, może być z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia, od 1 lub 15 Marca r. b. Wiadomość: ulica Marjańska № 11, mieszkania № 13 2672

Za Żelazną-Bramą w domu № 11, przy ul. Gnojnej, zaraz do wynajęcia dwa lokale mieszkalne, t. j. dwa pokoje z kuchnią i 4 pokoje z kuchnią. Wiadomość na miejscu.

Pokój duży, umeblowany, z usługą, samowarem i opałem, jest do wynajęcia. Chmielna 11, mieszkania 5. 2825

Sklep z oknem wystawowem, 2 pokoje i kuchnia, 1 pokój, do najęcia zaraz lub od 1-go Kwietnia. Chmielna № 9. 2803

Do wynajęcia każdego czasu lub od 1-go Kwietnia na Nowym-Świecie № 44: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze w oficynie; tamże 1 pokój i kuchnia na 3-m piętrze. Wiadomość na miejscu, stróż wskaże.

Lokale do wynajęcia każdego czasu, od 4 do 10 rs. miesięcznie, mogą być dodane stajnie i wozownie. Kacza № 6. 307

Do wynajęcia w domu № 19 nowy, ulica Aleja ujazdowska. Na parterze od frontu dwa lokale z urządzeniem gazowem, wodociągiem, zlewami i łazienkami, składające się każdy z 6-u pokoi, przedpokoju, kuchni, z piwnicą i górą wspólną. Na 2-m piętrze w oficynie dwa pokoje, z przedpokojem i kuchnią. Bliższą wiadomość powziąść można u rządcy domu: zrana do godziny 10 i po południu od 4-ej. 2115

Do wynajęcia przy ulicy Bugaj № 7, dwa obszerne salony o 10 oknach, na zakład przemysłowy, za 38 rs. miesiecznie.

Pokój dla panny lub kawalera każdego czasu do najęcia, z opałem, usługą i samowarem, za rs. 10 miesięcznie. Złota № 28B, mieszkania 7. 2640

Pokój duży, umeblowany, z opałem i usługą, jest zaraz do wynajęcia dla jednej lub dwóch pań, z wspólnem wejściem. Ulica Leszno № 2, 1-sze piętro. Wiadomość w magazynie S. Sielskiej. 2725

Apartament złożony z 4-ch pokoi, przedpokoju, pasażu, 2 garderóbek i kuchni, z kompletnem umeblowaniem, na parterze. Bracka № 5, mieszkania 16. 2727

Sklep z pokojem, kuchnią i piwnicą, na ulicy Kapitulnej № 1, w każdym czasie do najęcia. 2791

Z powodu zmiany lokalu zaraz do wynajęcia na 4 miesiące: 3 pokoje. Ulica Niecała № 7, stróż wskaże. 2695

W mieście Nowo-Radomsku, od Ś-go Jana r. b., jest do wydzierżawienia lokal, w którym cukiernia od lat 30 egzystuje, o warunkach na miejscu. 2837

Człowiek młody z Prus, poszukuje dwóch pokoi umeblowanych, na Długiej lub Bielańskiej. Adres: Friede, Długa 10. 376

Do wynajęcia od 1 Marca pokój kawalerski, z usługą i samowarem, a może być i ze stołem. Nowogrodzka, róg Marszałkowskiej 29, m. 6, od 3 do 5. 2844

Skład węgla do wynajęcia zaraz. Mostowa 3, u rządcy, od 8—9 rano i od 4—8 w wieczór. 2877

Sklep z piwnicą na Krakowskiem-Przedmieściu od 1-go Kwietnia r. b. Wiadom. pod № 15 Nowolipki, u właściciela domu.

Apartament z 7 pokoi z 3-ma balkonami, z wielką elegancją i komfortem urządzony, na 2-m piętrze, lub z 6 pokoi na parterze, do wynajęcia od św. Jana r. b. Ulica Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu; bliższa informacja u właściciela w tymże domu. 2868

Pokój z meblami, usługą i samowarem, do wynajęcia od 1-go Marca. Marszałkowska № 65, mieszkania 5. 2762

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, poleca gotowy towar, od najtańszych do najwytworniejszych gatunków, oraz uskutecznia wszelkie reperacje. 145

J. Kornecki, skład win i delikatesów, Nowy-Świat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 333

Przy ulicy Pańskiej pod № 17, mieszk. 21, przyjmują się do roboty suknie i okrycia. Wykończenie sumienne. — Tamże jest osoba do towarzystwa. 2712

Stolarz przyjmuje wszelkie reperacje stolarskie i politurowanie, wykonywa natychmiast. Nowolipie № 53, m. 9. 2689

2 pokoje umeblowane, z usługą, do odstąpienia od Marca—do sprzedania lub wynajęcia fortepian zagraniczny. Wspólna 3 B. mieszk. 9, od 1—2 i 6—7. 375

Suknie i okrycia przyjmują się do roboty, z eleganckiem wykończeniem, od rs. 2 do 5. — Potrzebne są panny podręczne i do nauki. Niecała № 12, mieszk. № 7. 2541

Kobiety nie mającej swego dziecka poszukuje się, którąby wzięła dziecię do piersi. Złota № 41, mieszkanin 21. 2315

Tapicer który praktykował zagranicą; do obecnego czasu w zakładzie najrenomowańszym tutejszym; podejmuje się wszelkich robót na miejscu, po cenie bardzo nizkiej; z czem się poleca. Dobra 2, m. 10. Sikorski.

Bielizna, wyprawy, wszelkie znaczenia przyjmuje się po cenach umiarkowanych; potrzeba też uczennic do znaczenia. Marszałkowska 37, mieszkania 7. 2849

Bezpłatnie widzieć można prześliczne fotografie, powiększone przez szkła do naturalności. Leszno № 61, mieszk. 18. 339

Akuszerka lecznicy I-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę, cena umiarkowana. Krakowskie-Przedmieście № 12. 1750

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. Szpitalna № 2, m. № 14. 2824

Mamki wiejskie. Ulica Szpitalna № 2, mieszkania № 14. 2836

Mamki wiejskie ze świeżym i obfitym pokarmem, u akuszerki. Nowogrodzka 25.

Mamki młode, zdrowe, z bardzo obfitym pokarmem, są u akuszerki. Biała № 1.

Mamki bez długu i z długiem są u akuszerki. Świętojerska № 16. 2878

Mamka młoda, wiejska, ze świeżym, obfitym pokarmem, bez długu. Wiadomość ulica Przejazd № 5, mieszk. 5. 2835

Mamki są u akuszerki, przy ulicy Grzybowskiej № 22. 2575

Mamki wiejskie i miejskie, u akuszerki Brzezowskiej. Ulica Sosnowa № 5. 2830

Mamka wiejska, młodziutka, wdowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, z małym długiem, jest u akuszerki Borysewicz. ulica Sienna № 4 lit. d. Śliska № 3. 2750

Pies rasy mopsów, maści jasno-żółtej, mordka czarna. zaginał dnia 18 Lutego. Znalazca raczy odprowadzić: Pańska № 13, mieszk. 13, za nagrodą. 2874

Zegarek złoty, znaleziony, d. 19 Lutego, odebrać można za udowodnieniem, zwrotem kosztów i wynagrodzeniem. Łucka № 1. J. Sobceiński. 2851

D. 24 Lutego o 11 rano w przejściu podwórzem pocztowem gdzie zegar, zgubioną została portmonetka, a w niej rubli 13, rubel drobnemi i recepta doktora Nieszkowskiego. Biedna osoba poszkodowana, która straciła owoc ciężkiej pracy, uprasza sumiennego znalazcę, o odniesienie za nagrodą, na ulicę Zgoda № 1 lit. B, mieszk. № 5. 2861

Dnia 20/2 wybiegł wyżeł biały, z żółtemi łatami, z łańcuszkiem na szyi, z pod № 2, Senatorska. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za wynagrodzeniem, stróż wskaże.

Wyżlica doskonała do sprzedania. Ulica Wspólna № 12, mieszkania 12. 2810

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.

Finkelhaus Adolf i Jan, Miodowa 6.

APTEKI.

Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza, Graniczna 10.
Kucharzewski H., gł. skł. wód min. Senat. 11.
Szteyner F. apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogorski, Krak.-Przed. 47.

BŁAWATNE TOWARY.

Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg S. Żabia wpr. ogr. Sask., sklep № 6.

BROŃ I PATRONY.

Bekker K, et J., fabr. i skład hurt. (znacz. rab. hurt.) i detalcz. Krak.-Przed. 38.
Stapf J., Nowy Świat 41, fabryka i strzeln.
Ziegler Robert, fabryka i skład, Długa 29.

BUDOWNICZY, INŻENIEROWIE.

Breslauer Michał, Długa 23 (Eldorado).

CUKIERNIE.

Salis G. daw. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabr. cukrów i lodów. Plac Bracki.

CZYTELNIE.

Jeleński J., Nowy-Świat 4, Bielańska 9.
Krankowski, Praga, ulica Targowa 155.

DENTYŚCI.

Idzikowski, Leszno 1, od godz. 10—6.
Neumark H., Długa 31, obok hot. Niemieck.
Neumark M., Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).

Hildt J., daw. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.

Krajewski Wład., Krakowskie-Przedm. 7.

FRYZJERZY I PERFUMERJA.

Szulc Teofil, Bielańska 7, hotel Krakowski.

GALANTERJA.

Benzef i Ska, Senatorska 20, dom Kaftala.
Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Drevs Jan, Senatorska róg Bielańskiej 16.
Kaniewski W., Senatorska 22, filja Senat. 6.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerk.
Wortman L., Wierzbowa 3. Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

HERBATA (Składy).

Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et Co, Wierzbowa 612 (n. 1).
Korngold Naftal, Nalewki 10.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).

Dubrowitz Max, (słomkowe). Świętojer. 30

KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przed. 15.
Orgelbrand Maur., N.-Świat 67, Senat. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (Fabryki).

Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny zakład ksiąg buchalter. istniejący od 1828 r.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Warszawska lecznica, Sienna 6a.

MASZYNY I ODLEWY (fabryki).

Berent T. et Adolph J., Wronia 33. Maszyny, osie, sikawki, pompy, zaluzje (okiennice).
Gerlach et Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MEBLE (Magazyny).

Fitzke Wilhelm, Nowy Świat 30.
Frumkin B-cia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp. po cenach nizkich.
Globus P., Krak.-Przed. 54, wprost h. Sask.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Pl. Zielonego, meble nowe i używ., dekoracje
Załęski i sp. Marszałk. 63, rob. dekoracyjn.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur et Co., fabryka parowa, Leszno 4.

NACZYNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.

Bernstein A., Graniczna 9. meble żelazne.

NICI I NORYMBERSZCZYZNA.

Frybes F., Żabia 4, skl. 10, galanterja i guzikl.
Goldfluss M., Żabia 1, roboty kanwow. i galant.
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.
Rotter F. et Co., Żabia 7. Pończochy i koronki.
Schreiber J., Żabia 3, wyroby pończosznic.
Wache W., Graniczna 9, dom własny.

OBUWIE DAMSKIE (Fabryki).

Blechschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler. Senatorska 13.

OPTYCY.

Berent i Plewiński, Krak. Przedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4, b. Hot. Ang.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20.

PISMA PERJODYCZNE (Redakcje).

Opiekun zwierząt, Sienna 6a.
Rola, wyd. J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PIWO (składy specjalne).

Wioślarskie, M. Stypinski i sk Leszno r. Kar.

PŁÓTNA i BIELIZNA (Magazyny).

Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak.-Przed. 15, dom Potoc.
Józef i Ska, Elekt. 5. Cenniki wysyła gratis.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).

Geyer Henryk, dawn. Korycki. Leszno 26.
Hertel A., Leszno 21.
Loretz F., Leszno 24.
Kryński Franciszek, róg Leszna i Orlej 19.
Michałowski P., Elektoralna 9, od Orlej 1.
Wernik Józef i syn, Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Geyer, Leszno 26, lewa oficyna, 1 piętro.
Hotel Europejski, Krakow.-Przedmieście
Hotel Paryzki, Bielańska 9.
Hotel Polski, Długa 27.

RESTAURACJE.

Herkulanum, Krak.-Przedm. róg Bodnar.
Snowacki Stanisław, Długa 17.
Tomasz Kosiński (pierwszorzędna), gabinety z fortepianami, Hotel Angielski.
Zwolińska T., ul. hr. Berga 16 (da N-Świat 76)

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Petrych J. i S-ka, Rymarska 2, róg Senat.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej

SZUWAKSU (Fabryki).

Gliński S., szuw., atrament, Nowy-Świat 58.

TABACZNE WYROBY (Składy).

Greczny S., skład hurt. det. Nowy Świat 35.
Pódymowski St., Skład hurt., Nalewki 13.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

UBEZPIECZENIA (Towarzystwa).

„Rossja" (ogn. i życiowe) Repr. Marszał. 56
Ruskie Tow. (od ognia), reprez. Senatorska 25

WINA (składy hurtowe).

Simon i Stecki, dost. dw. J. C. M., Kr.-Prz. 36.

WINA KRYMSKIE I KAUKAZKIE.

Stein Herman et Co., Marszałkowska 58.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZEGARMISTRZE.

Gołembiowski J., zeg. fach., Bielańska 1.
Smalec Piotr, zeg. fach., Mazowiecka 2.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (Fabryki).

Bitschan P., Długa 47. i aparaty kościelne.
Poznański Józef, Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

Straus A., Długa 39. filja Marszałkowska 50a

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою. — Варшава 14 (26) Февраля 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.